

SŁOWO POLSKIE

Cena



ROK III — Nr 206 (610)

W R O C Ł A W

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

Partie republikańska i demokratyczna w USA zdradziły politykę Roosevelta

Polonia amerykańska

ze swymi naczelnymi władzami
protestuje przeciwko uznawaniu jej za obywateli drugiej klasy
Głosy polskie w wyborach listopadowych padną na Wallace'a

FILADELFA (PAP). — Korespondent PAP podaje szczegóły oświadczenia, złożonego przez przedstawicielkę „Polonia Society” przed komitetem programowym partii postępowej w sprawie stosunku tej partii do demokratycznej Polski.

Przedstawicielka „Polonia Society” p. Mary Wojkowska przypomniała na wstępie, że żadna z komisji programowych tzw. wielkich partii nie uznała za stosowne zapoznać się z poglądami organizacji Polonii amerykańskiej. Było to następstwem faktu, że zarówno partia demokratyczna, jak i republikańska „traktuje Polaków amerykańskich jako obywateli drugiej klasy, których jedyną funkcją jest dostarczenie głosów”.

Przedstawicielka „Polonia Society” podkreśliła, że inaczej było za czasów Roosevelta, kiedy to Polonia amerykańska była natchnioną cenią i mogła pracować dla dobra USA. Oświadczała, że Polacy amerykańscy są bezpośrednio zainteresowani w przyszłości nowej Polski, p. Wojkowska stwierdziła, że polityka Roosevelta wobec Polski do stała zdradzoną wskutek „obudowy reakcyjnych Niemiec zachodnich”.

Oświadczenie Polonii amerykańskiej
FILADELFA (PAP) — W ramach konwencji partii postępowej odbyło

Radośnie święto

Dotychczasowe formy obchodzenia świąt państwowych i różnego rodzaju rocznic nie zawsze wywoływały zadowolenie i a. próba uczestniczenia w tych uroczystościach ludzi. Często bowiem zdarzało się, że taki czy inny prezydent miasta lub starosta zwracał się do mieszkańców swego terenu, by „łownie” i „spontanizmie” wzięli udział w obchodzie, na który składała się z reguły długa i nudnie uroczysta akademia, po której następowała uczta przez miasto”.

Dawało to w sumie wiele nudy i jeszcze więcej zniechęcenia. Czestokrot uczestnicy takiej uroczystości skarżyli się, że zamiast uczucia radości z powodu święta, zamiast korzyści, wynikających z wysłuchania ciekawej prelekcji czy odczytu, wygórnego na odpowiednim poziomie, wynieśli nudę i zniechęcenie. Zamiast „poczynku” — wielogodzinny wyczerpujący marsz.

Tegoroczne Święto Odrodzenia miało zupełnie inny charakter. Było przepełnione żywiołową radością, było prawdziwie spontaniczną demonstracją tej radości. Jak wynika z wiadomości, napływających ze wszystkich stron kraju, ludzie cieszyli się ze „Maniest Lipcowy otworzył nam drogę do pokójki i dobrobytu”.

Były również i prelekcje czy pogadanki na tematy, związane z tą rocznicą, ale były one krótkie, natchnione opracowane, przystępne.

W wielu miejscowościach, jak np. na Opolszczyźnie, robotnicy ofiarowali za pośrednictwem związków za wodowych białki dla „kobiet” wiejskich w ilości kilkunastu tysięcy toreb.

Taka forma obchodu święta na pewno spotka się z uznaniem.

Są dni, są uroczystości, których powagę i znaczenie podkreślić trzeba masowym udziałem w pochodach, ale — gdy, można — należy starać się, by święto było pełne śmiechu, tańca, wesela i radości. By uczestnicy czuli, że to jest święto.

się zebranie polsko-amerykańskiego komitetu prowallaceowskiego pod przewodnictwem pierwszego prezesa Kongresu Słowian Amerykańskich Leona Krzyckiego. Na zebraniu omówiono sprawę masowej akcji propagandowej na rzecz Wallace'a wśród Polonii USA.

Na zebraniu tym szef misji międzynarodowego funduszu dziecka w Polsce, dr Earl Bell, bawiący obecnie w USA, wywołał odczyt o rozwoju społecznym i gospodarczym Polski po wojnie.

Niepokój prasy

NOWY JORK (PAP) — Reakcyjni i tzw. liberalna prasa amerykańska przyznała, że konwencja partii postępowej przeszła wszelkie oczekiwania. Wyraża też nieukrywane zdenerwowanie z powodu perspektwy rozwoju ruchu prowallaceowskiego. Prasa ta z niepokojem stwierdza, że nie spodziewano się, iż w USA jest tylu niezadowolonych z panujących tam stosunków i tyłu pragnących za wszelką cenę pokoju.

„Sensacja pierwszego rzędu”

Kulisy przesilenia rządowego we Francji

PARYŻ (APL) — W paryskich kołach politycznych, brak ministra Bidault w rządzie uważany jest za sensację polityczną pierwszego rzędu. Korespondenci prasowi donoszą prawie jednoznacznie, że minister Bidault odstąpił pod bezpośrednim naciskiem Amerykanów. Korespondent „United Press” w Paryżu, pisze dosłownie: „Minister Bidault zbył dał się unieść koncepcji zagrożenia ze strony Niemców, będącej

argumentem komunistów francuskich”.

Kola polityczne są skłonne twierdzić, że kryzys rządowy został spowodowany przez Amerykanów tylko w tym celu, by usunąć ministra Bidaulta i zapewnić miejsce Blumowi, który wszedł do nowego rządu jako wicepremier.

W nowym rządzie 6-ciu ministrów pozostało na dawnych stanowiskach. 7-miu zaś zmieniło resorty. W skład nowego rządu wchodzi 7. socjalistów, 6 republikanów ludowych (MRP), 4 radykałów i 2 tzw. niezależnych z których Paul Reynaud zajmuje stanowisko ministra finansów i gospodarki narodowej.

Antyrządzieckie

organizacje w Austrii

WIEN (PAP) — Wbrew zapewnieniom okupacyjnych władz państw zachodnich o zlikwidowaniu antyrządzieckiej działalności tzw. „osób przesiedlonych”, władze te popierają specjalne organizacje, prowadzące agitację, skierowaną przeciw Związkowi Radzieckiemu.

„Oesterreichische Zeitung” stwierdza, że tworzone są organizacje o charakterze wojskowym, znajdujące się pod bezpośrednim kierownictwem agentów wywiadu amerykańskiego i pozostające w kontakcie z podobnymi organizacjami hitlerowskimi. Członkowie tych organizacji rekrutują się z tzw. „osób przesiedlonych”.

Z bliska i z daleka

RZYM — W obozie wojskowym w Calda ro nastąpił wybuch 60 ton materiałów łatwopalnych. 5 osób odniosło ciężkie obrażenia. W okolicy wypadły wszystkie szyby.

PARYŻ — Na ulicy Quartier Latin nastąpił tajemniczy wybuch w taksoncie. W ogniu spłonęło 5 osób, 4 kobiety i dwoje dzieci uległy porażeniu.

TEL AWIV — Prokurator państwa Isra el wniósł akt oskarżenia przeciwko 5-ciu Brytyjczykom, pracownikom towarzystwa elektrycznego w Jerozolimie, zarzucając im szpiegostwo na rzecz Arabów.

ATENY — W gmachu bezpieczeństwa publicznego zamordowano wspaniętego greckiego działacza komunistycznego So fantuzjko, po czym rzeźnik wyrzucono na ulicę, próbując upozorować popełnienie samobójstwa.

WIEN — W Linzu wykryto nową tajną organizację hitlerowską, która po zostawała w ścisłym kontakcie z hitlerowcami w Salzburgu i górnej Austrii.

NOWY JORK — Przywódca Ku-Klux-Klanu, Green obwładczył, że w Ameryce „krew polskie się strumieniami”, jeśli zostanie podjęta jakakolwiek próba zapobieżenia praw obywatelskich Murzynów”.

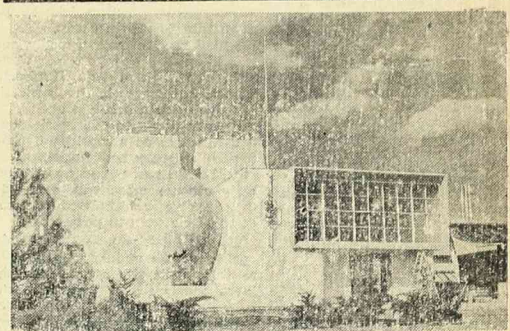
LONDYN — Z inicjatywą rządu brytyjskiego zwołana została na październik w Genewie europejska konferen-

Aby dostać się do Ameryki Polacy muszą udawać Niemców

NOWY JORK (obs. wł.) — W Niemczech zachodnich istnieje doskonale zorganizowana szajka fałszerzy dokumentów, umożliwiających osobom wysiedlonym wjazd do Stanów Zjednoczonych. Szajka zapożycza wysiedleńców z Polski, Niemców i innych krajów w... niemieckie metryki urodzenia, ponieważ najłatwiej dostać się do Ameryki — Niemcom.

W polskich postępowych kołach w Stanach Zjednoczonych pod-

kreśla się w związku z tym absurdalność emigracji polskiej. „Kropla tygodniowa” pisze w związku z tym: „Dostać już do tego, że Polacy muszą się podawać za Niemców, by dostać się do Ameryki. Jest to dowodem, jak bardzo zmieniła się Ameryka od czasów Roosevelta.”



Widok Przemysłu Chemicznego na WZO

Marszałek Sejmu Kowalski wyraża podziw dla WZO i Wrocławia

WROCŁAW — 27 b.m. marszałek Sejmu Władysław Kowalski zwrócił wraz z małżonką Wystawie Ziemi Odzyskanych. Po zwiedzeniu Wystawy Problemowej w Pawilonie Czerwonych Kopuł, marszałek przeszedł do Pawilonu Rolnictwa, gdzie szczególnie interesował się cyrtami ilustracyjnymi osiągnięcia w zagospodarowaniu Ziemi Odzyskanych.

Wiele również uwagi marszałek poświęcił odwiedzaniu Żulań oraz cyrtom przedstawiającym wzrost stały inwentarza żywego na Żulawach.

W Halli Przemysłowej marszałek Kowalski interesował się żywo eks-

ponatami, ilustrującymi osiągnięcia ciężkiego przemysłu na Ziemiach Odzyskanych, a w Pawilonie Centralnym Zrzeszenia Przemysłu Gastronomicznego podziwiał piękną fontanną na tle pergoli.

Na terenach „B” marszałek zwiedził stołką Technicznej Obsługi Rolnictwa oraz Pawilon Centralny Rybnej, Centrali Spółdzielni Spożywców „Społem” i Spółdzielni Wyd. „Czytelnik”.

Marszałek wyrażał podziw dla całej Wystawy i dla rozmachu cechującego odbudowę Wrocławia.

Wykrycie organizacji spiskowej w węgierskim ministerstwie rolnictwa

BUDAPEST (PAP). Oficyjny komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych podał do wiadomości o wykryciu organizacji spiskowej, na czele której stał wysocy urzędnicy ministerstwa rolnictwa. Spiskowcy, któ-

rzy planowali wysokie stawki za czasów reżimu Horty'ego, zorganizowali w roku 1945 „blok bezpartyjny”, który miał za zadanie sabotaż reformy rolnej przez obniżenie poziomu produkcji gospodarstw w rolnych, działalność szpiegowską w porozumieniu z organizacją szpiegowską obecnie partii oraz propagowanie na tle rolne stawki stawki ludzi o faszystowskiej orientacji.

Uczestnicy spisku przytłaczali go wiele wielkie sumy — przeznaczane na cele naukowe i doświadczalne ministerstwa rolnictwa.

Organizacja pozostawała w ścisłym związku z akcją katolicką i kardynałem Mindszenty.

Dotychczas aresztowano 62 osoby, w tym 55 urzędników ministerstwa

Powstańcy hiszpańscy w akcji

PRAGA (obs. wł.) — Działalność hiszpańskiego ruchu oporu w walce z faszystami w Granero ostatnio znacznie się ożywiła. Według doniesień radia „Przenika” w prowincji Owiado, doszło do gwałtownych starć między partyzantami i jednostkami wojskowymi.

W prowincji Walencja większa

grupa powstańców przeprowadziła wielką akcję propagandową, którą wynikiem było pozyskanie sobie mieszkańców miasta Aisa. W mieście odbył się masowy wiec ludności, na którym zebrani otrzymali informacje o celach i dotychczasowych osiągnięciach ruchu oporu na Levante.

Z ostatniej chwili

Czyżby nowa konferencja czterech mocarstw?

WASZINGTON (obs. wł.) — Ze rządowi radzieckiemu nie będzie doręczona nota pisemna. Natomiast ambasadorzy Stanów Zjednoczonych, Francji i W. Brytanii w Moskwie nawiązały rozmowy z przedwielami rządu radzieckiego w celu ustalenia, w jakim duchu odbyły się konferencja 4-ch mocarstw.

W sterych oficjalnych mówi się, że konferencja 4-ch mocarstw.

Rząd premiera Marie sprzedaje Francję trustom USA

PARYŻ (obs. wł.) — Zgromadzenie Narodowe 357 głosami przywróciło 137 odrzuć interpelację deputowanego komunistycznego Billaux, który domagał się wyjaśnień w sprawie obecnego składu rządu oraz ogólnej jego polityki.

Billaux, składając interpelację był oklaskiwany przez deputowanych lewicowych, podczas gdy deputowani prawicowi walił w pulpity. Billaux zarządził obecnemu rządowi że sprzedaje Francję trustom amerykańskim.

Angielskie kłopoty

I. W BURMIE

BURMA jest obzrytym krajem, obfitującym w skarby mineralne i bogactwa wszelkiego rodzaju. Utrzymanie tego kraju na równieć cel strategiczny. Cdyby nie wielka Droga Burmeńska, Chiny Czang-Kal-Szeka nie zamiatyby się pod naporem armii japońskiej - tedy bowiem szłyby wszystkie dostawy, tu był punkt nieważelny.

Obrotu w autonomizacji Burmę nadają jest zjednoczenie do walki o swa prawa. Jedyną silą są tam elementy lewicowe, mające bardzo wyraźny program antybrytyjski.

Burma nie jest krajem jednolitym - nosi zresztą nazwę Unii Burmeńskiej. W kraju Kareskim trwają wciąż krwawe zamieszki. Wśród plemienia Szanów też znacząca się niezadowolone. Rząd centralny ma z tym wszystkim sporo kłopotu.

Można się spodziewać, że wieś Burmy z koroną brytyjską przedzieli, czy później pełnie - i że wywola to wiele płaczu i zgryzanią zębów na wyspach brytyjskich. Anglik zaangażował w Burmie spore kapitały i wkłady te są poważnie zagrożone.

2. NA MALAJACH

ZEDŁUŻENIEM BURMIE, na południe, jest długi, wielki półwysep Malajski z ośrodkiem handlowo - morskim Singapur na jego dalekim krańcu, pod równikiem.

Półwysep ten jest nadal kolonią; nie nadano mu żadnych specjalnych praw i nie usiłowano nawet nadać formy prawnej dominium. Singapur jest nie tylko angielską bazą morską pierwszorzędnej wagi (handlową i strategiczną); jest to ośrodek produkcji kauczuku i całego mnóstwa innych tropikalnych produktów roślinnych.

Widomo, że Commonwealth angielski nie mógłby być się bez Singapuru. Jest to oczko w głowie Wielkiej Brytanii, duma i skarby bezcenne.

I oto cały ten półwysep jest podminowany. Wrzenie znacząca się na każdym kroku.

Podobnie jak w Burmie, nastroje kolonijne znacząca się wszędzie. Kraj ten jest jednak mniej zaawansowany cywilizacyjnie, niż Burma - pobliskie ziemie sjańskie i wietnamskie. Na razie niezadowolone ludności z angielskich rządów wyraża się w organizacji miejscowego społeczeństwa w zamieszkach i walkach partyzanckich.

O stosunkach panujących w tym kraju, świadczy ogłoszenie w jednej z gazet "spooorskich": "Na sprzedaż pancerny Ford, z obracającą się wieżyczką i karabinami maszynowymi. Nadaje się do przewożenia pieniędzy na wypłaty w majątkach rolnych. Miejsce dla szofera i załogi z 8 ludzi."

Nie dziwno, że Anglik się martwi.

Spectator

Odstąpię

Wytwórnice perfumeryjno - kosmetyczna wprowadzona na rynek ogólnopolski, kompletnie urządzone z częścią surowców i opakowań za swórbem kosztów własnych około 2 milionów złotych.

Wytwórnica Perfumeryjno - Kosmetyczna MONARIS Wrocław, ul. Nowowiejska 39 41 tel. 721. K-4245

Kto zna

Kowalczyka Czesława z obozów koncentracyjnych z Dachau i Sachsenhausen z lat 1940 - 1944, przesyła jest o natchyństwo swoje podanie adresu. Zgłoszenia "Słowo Polskie" pod 15-333. 7306

Centrala Sprzętu Pożarniczego

S-ka z o.o. w Łodzi Oddział we Wrocławiu ul. Pułaskiego 81, tel. 25-69

dostarcza wszelki sprzęt pożarniczy, przeprowadza remonty i ladowanie gaśnic. Porady techniczne bezpłatnie K-4242

manifestowały w dniu Święta Odrodzenia

Zgromadzenia, akademie i zabawy ludowe na Dolnym Śląsku

LEGNICA (obsł. wł.). - Wiesz ziemie legnickiej uroczystości obchodzila Święta Odrodzenia. W licznych gromadach domy umajono zielenią. W dwudziestu obozach powiatu zabraly się tłumy ludu wiejskiego, zywiołowo manifestujące swe uczucia w rocznicę ogłoszenia Manifestu Lipcowego. Na zgromadzeniach wygłoszono referaty okolicznościowe, po czym zainicjowano pochody.

Wyjątkowo barwnie wypadły one w Milkowicach, Wądrożach Wielkich, w Legnickim Polu, Kunicach, Rujach, Krotoszycach, Prochowicach i innych gromadach.

Ponadto wszędzie odbyły się akademie, połączone z występami chórow i zespołów amatorskich.

Część artystyczną uroczystości kończyły ohocho zabawy ludowe, odbywające się w niektórych miejscowościach na wolnym powietrzu.

OPOLE (obsł. wł.). - Cała ziemia opolska uczula w dniu 25 lipca Święta Odrodzenia. Na zgromadzeniach, które odbyły się we wszystkich gminach opolskich, przedstawiciele partii politycznych zapoznali tłumy ludu wiejskiego ze znaczeniem Manifestu Lipcowego w życiu nowej Polski.

Po zebraniach odbyły się akademie, zakończone zabawami ludowymi.

W Opolu, podczas uroczystości doroczno ludności autochtonicznej 12000 tomów książek polskich, utfundowanych przez społeczeństwo base nu przemysłowego.

OLEŚNICA (obsł. wł.). - Uroczystości Święta Odrodzenia wypadły tu wyjątkowo pięknie. Przyczyniło się do tego miejscowe nauczycielstwo, nadając im barwną oprawę artystyczną.

O godz. 10 rano zjechały przed gminną wozy drabinaste z ludnością wiejską, wśród której górowała miodzień przybrana w stroje regionalne.

W rórcie pojawiła się banderia koniakrakusów.

Do zgromadzonego ludu przemawiali przedstawiciele organizacji społecznych, po czym wyruszył pochód. Po południu odbyły się akademie z występami chórow i zespołów amatorskich, zakończone ochoczymi zabawami ludowymi.

NAMYSŁÓW (obsł. wł.). - We wszystkich gromadach powiatu odbyły się 25 b.m. uroczystości Święta

Odrodzenia z udziałem tłumów ludności wiejskiej. Po zgromadzeniach urządzono akademie, po czym zainicjowano zabawy ludowe, w których brała udział młodzież i starsi.

Obchód bardzo barwnie wypadł w Wilkowie, Głuszynie, Strzelcach, Siemysłowie, Bakowicach i innych miejscowościach.

Podobne uroczystości odbyły się niemal we wszystkich gminach Dolnego Śląska.

Ziemie Odzyskane

źródłem dobrobytu polskiego ludu

MOSKWA (PAP). "Prawda" zamieszcza obszerną korespondencję specjalnego wysłannika gazety - Makarenki - z polskich Ziemi Odzyskanych.

Autor wraca uwagę, że na przestrzemi trzech lat na ziemiach tych nastąpiły tak obzrymne różnice, że trudno jest ich wdział poznać, pamiętając ich wygląd zaraz w okresie powojennym.

"Zdawało się - pisze Makarenko - że trzeba będzie dziesiątkować lat, aby przywrócić te ziemie do życia. Jednakże energia narodu polskiego okazała się silniejszą od zniszczonej. Ziemie te stały się źródłem dobrobytu ludności pracującej i zlikwidowały głód ziemii polskiej wsi."

W zakończeniu artykułu autor zwraca uwagę na bezwzględne przekonanie narodu polskiego, że granice nad Odrą i Nysą są już ostatecznie zakreślone, a ziemia nadodrzańska została na zawsze związana z Polską.

Marie zamierza walczyć

z partią komunistyczną

MOSKWA (APL). - Komentator radia moskiewskiego donosi o nowym rządzie francuskim: Marie osłwiadczy, że podstawa francuskiej polityki zagranicznej

jest realizowanie zobowiązań, wynikających z planu Marshalla. Jasne jest, że Marie kontynuować będzie politykę swych poprzedników, którzy wszystkie żywotne interesy Francji podporządkowali ekspansjonistycznym dążeniom Stanów Zjedn.

Uwaga Marie o "wzmocnieniu autorytetu władzy państwowej, pozwala przypuszczać, że w krótkim czasie zażąda on od parlamentu nadzwyczajnych uprawnień dla władzy wykonawczej.

Marie zamierza zrealizować pragnienia reakcyjnej większości Zgromadzenia Narodowego, która marzy o "rządach silnej ręki". W pierwszym rządzie wzmoże on walkę z obozem demokratycznym, a w szcze gólności z partią komunistyczną.

W Frankfurcie zapadło ostateczne porozumienie

o powstaniu państwa zachodnio - niemieckiego

FRANKFURT (PAP). - W ponie dzialek odbyło się we Frankfurcie kolejne posiedzenie z udziałem gubernatorów 3-ech stref zachodnich - Clay'a, Robertsona i Koehnga oraz 11-tu "premierów" prowincji zachodnio - niemieckiej. Na posiedzeniu tym zapadła ostateczna decyzja w sprawie utworzenia państwa zachodnio - niemieckiego zgodnie z uchwałąmi konferencji londyńskiej.

We wtorek rozpoczęły się prace przygotowawcze, mające na celu po

wolanie do życia zgromadzenia konstytucyjnego.

Dla zamaskowania aktu definitywnego rozbięcia Niemiec w decyzji za mieszczono klauzulę, która ma świadczyć o rzekomej gotowości mo carstw zachodnich dopuszczania przedstawicieli strefy radzieckiej do dalszych wspólnych prac. Autorzy porozumienia wyrazili bowiem we wspomnianej klauzuli zgodę na udział strefy radzieckiej w opracowaniu nowej konstytucji.

»Za równą pracę - równa płaca dla kobiet i mężczyzn«

Apel OKZZ do dolnośląskich kobiet pracujących

Liczba członków związków zawodowych na Dolnym Śląsku osiągnęła 400 tysięcy osób. Świadczy to o ich wielkiej popularności wśród szerokiech mas pracujących. Dzięki zmianom organizacyjnym i statutowym, usprawiono i wzmocniono działanie Zw. Nauczycielskiego Polskiego, Zw. Robotników Rolnych, Pracowników Chemicznych oraz Pracowników Spożywczych. ZNP i Związek Rob. Rolnych wkroczyły na własną drogę działalności zgodnie z ogólnymi wytycznymi ruchu zawodowego w Polsce.

Przedstawiciel OKZZ - Dobrzański złożył na posiedzeniu obszernie sprawozdanie z rzymskiej sesji związków zawodowych. Omówił on zarządzenia akcji zw. zawodowych na rzecz jej zespolenia na całym świecie oraz uchwały OKZZ.

Uniezależnienie kierowników szkieletu od zakładów pracy. Ujednolicie i podnieście uposażenie pracowników szkieletowych oraz przeniesie ich na etat zw. zawodowych.

Domagać się obciążenia iniejałtury przywataj, spółdzielczości i wdziedzinie resortów państwowych świadczeniami na cele kulturalne na tych samych zasadach, co w przemysle państwowym.

Celem podniesienia wydajności pracy plenum postanawia wezwać do stworzenia komitetów odpowiedzialności pracy przy radach zakładowych, oraz zobowiązać Okręgi i Oddziały związków zawodowych do organizowania i koordynowania pracy tych komitetów. Jednym z pilnych zadań jest

ZMIANA SYSTEMU ZBIERANIA SKŁADEK

poberanych dotychczas przez administrację przedsiębiorstw przy wypłacie wynagrodzeń.

Plenum uważa za słuszne opracowanie szczegółowego planu stopniowego przechodzenia poszczególnych związków na system indywidualnego zbierania składek członkowskich.

Plenum zaleca wprowadzenie do końca roku bieżącego jednolitej legitymacji, znaczka i karty ewidencyjnej zw. zaw. Utrlepowani do spraw związkowych członkowie zw. zawod. powinni pozostawać wdziedzinie na etacie związków zawodowych z zachowaniem grup i wszystkich praw, przysługujących pracownikom w ich zawodzie.

Rezolucja stwierdza, że dokonujące się zjednoczenie partii robotniczych stwarza możliwość szybszego umieszczenia młodzieży w ruchu zawodowym i podnieśnienie pracy związkowej na wyższy poziom. (ur)

Wykrój wiatrówki

dla dziewczynki lub chłopca 12 - 14-u lat w Nr 19 tygodnika

»PRZYJACIOŁKA«

Nakład 655.600 egzemplarzy

Cena 10 zł. W38

»Hurt Włókienniczy« WYROBY LNIANE

POSIADAMY NA SKŁADZIE: SZTYWNIK KRAWIECKI SIENNIKI WORKI JUTOWE SCIERKI SZNUREK PAPIEROWY (opakunkowy) PŁÓTNO POSCIELOWE PŁÓTNO REZNIKOWE PŁÓTNO ŚCIERKOWE OBRUSY 7250

WROCLAW - SĘPOLNO ul. Dembowskiego nr. 18. Dojazd 12-ką do ul. Cmentarnej.

Tow. handlu zagranicznego »Kauhava-Suomi«

Sp. z o.o. Wrocław, M. Reja 51/13 zatrudni 2-ech rutynowych urzędników

1 - z angielskim i niemieckim, 1 - z angielskim i francuskim.

Podanie z życiorysem składać do biura firmy. Osobiste wizyty na wezwanie. 7298

PRZYJACIEL, tygodnik dla starszych dzieci i młodzieży.

Co tydzień ciekawe opowiadania bogato ilustrowane. Artykułki z dziedziny techniki, wynalazków, historii, przyrody. Czytanie i rozpowszechnienie

»PRZYJACIELA«

Cena egzemplarza 15 zł. Prenumerata miesięczna 40 zł. Konto PRO 1-4695 W 40.

Nowość Nowość

PLAN WROCLAWIA z Informatorem

wraz z mapą i przewodnikiem po Uzdrowiskach Dolnośląskich poleca księgarnia "CZYTELNIK" Wrocław, Nowotki 13 (Krupnicza) W 13

HURT zł 150 DETAL

Na stanowisko dyrektora

dużego Zakładu Wytwórczości Ogniotrwałych na Dolnym Śląsku, potrzebny jest inżynier ceramik lub chemik z dużym doświadczeniem administracyjnym.

Oferty z podaniem szczegółowych warunków i z dołączeniem dokładnego życiorysu kierować pod adresem: Zjednoczone Zakłady Materiałów Ogniotrwałych w Gliwicach, ul. Dubois 16, Dział Kadry. K 4269

Angielskie kłopoty

1. W BURMIE
URMA jest olbrzymim krajem, obfitującym w skarby mineralne bogactwa wszelkiego rodzaju.

Burma nie jest krajem jednolitym - nosi zresztą nazwę Unii Burmezyjskiej. W kraju Karedakim trwają wciąż krwawe zamieszki.

2. NA MALAJACH
ZEDŁUŻENIEM Burmy, na południe, jest długi, wielki półwysep Malajski z ośrodkiem handlowo - morskim Singapur na jego dalekim krańcu, pod równikiem.

Podobnie jak w Burmie, nastroje kolonijne znacząco się wzmocniły. Kraj ten jest jednak mniej zaawansowany cywilizacyjnie, niż Burma.

O stosunkach panujących w tym kraju, świadczy ogłoszenie w jednej z gazet siapoorskich: „Na sprzedaż pancerny Ford, z obracającą się wieżyczką i karabinami maszynowymi.

Nic dziwnego, że Anglicy się martwią.
Specjator

Odstąpię
Wytwórnie perfumeryjno - kosmetyczną wprowadzoną na rynek ogólnopolski, kompletnie uzupelnioną z częścią surowców i opakowań za zwrotem kosztów własnych około 2 milionów złotych.

Wytwórnia
Perfumeryjno - Kosmetyczna
MONARIS
Wrocław, ul. Nowowiejska 39/41
tel. 721. K-4245

Kto zna
Kowalczyka Czesława
z obozów koncentracyjnych z Dachau i Sachsenhausen z lat 1940 - 1944, proszony jest o natychmiastowe podanie adresu. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod 15-333. 7306

Centrala
Sprzętu Pożarniczego
S-ka z o.o. w Łodzi
Oddział we Wrocławiu
ul. Pułaskiego 81, tel. 25-69

dostarcza wszelki sprzęt pożarniczy, przeprowadza remonty i zdawanie gaśnic.
Porady techniczne bezpłatne
K-4242

SŁOWO POLSKIE Nr 206 Str. 2

manifestowały w dniu Święta Odrodzenia
Zgromadzenia, akademie i zabawy ludowe na Dolnym Śląsku

LEGNICA (obsł. wł.). - Wiele dniem legnickiej uroczystości obchodzą Święta Odrodzenia. W licznych gromadach domy umajono zielenią. W dwudziestu obwodach powiatu zebrały się tłumy ludu wiejskiego, zwiolowały manifestujące swe uczucia w rocznicę ogłoszenia Manifestu Lpocowego.

Wyjątkowo barwnie wypadły one w Milkowicach, Wądrozach Wielkich, w Legnickim Polu, Kunicach, Rujach, Krotoczykach, Prochowicach i innych gromadach.

Ponadto wszędzie odbyły się akademie, połączone z występami chórowymi i zespołami amatorskimi.

Część artystyczną uroczystości kończyły ochotcze zabawy ludowe, odbywające się w niektórych miejscowościach na wolnym powietrzu.

OPOLE (obsł. wł.). - Cała ziemia opolska uczęcha w dniu 28 lipca - Święta Odrodzenia. Na zgromadzeniach, które odbyły się we wszystkich gminach Opolszczyzny, przedstawiciele partii politycznych zapoznali tłumy ludu wiejskiego ze znaczeniem Manifestu Lpocowego w życiu nowej Polski.

W Opolu, podczas uroczystości doręczono ludności autochtonicznej 1.200 tomów ksiązek polskich, ufundowanych przez społeczeństwo basenu przemysłowego.

OLESNICA (obsł. wł.). - Uroczystości Święta Odrodzenia wypadły tu wyjątkowo pięknie. Przyczyniło się do tego miejscowe nauczycielstwo, nadając im barwną oprawę artystyczną.

O godz. 10 rano zjechały przed gmijną wozy drabiniaste z ludnością wiejską, wśród której górowała młodzież przybrana w stroje regionalne.

»Hurt Włókienniczy«
WYROBY LNIANE
Tel. 81-08
POSIADAMY NA SKŁADZIE:
SZTYWNIK KRAWIECKI
SIEMNIKI
WORKI JUTOWE
SCIERKI
SZNUREK PAPIEROWY (opakunkowy)
PŁÓTNO POŚCIELOWE
PŁÓTNO RĘCZNIKOWE
PŁÓTNO. SCIERKOWE
OBRUSY 7260
WROCLAW - SEPOLNO
ul. Dembowskiego nr. 18.
Dojazd 12-ką do ul. Cmentarz. d.

Tow. handlu zagranicznego
»Kauhava-Suomi«
Sp. z o.o.
Wrocław, M. Reja 51/13
zatrudni 2-ech rutynowanych urzędników
1 - z angielskim i niemieckim,
1 - z angielskim i francuskim.
Podania z tytulosem składać do biura firmy.
Osobiste wizyty na wezwania. 7298

PRZYJACIEL, tygodnik dla starszych dzieci i młodzieży.
Co tydzień ciekawe opowiadania, bogato ilustrowane. Artystyka i dziękuję techniki, wynalazków, historii, przyrody. Czytajcie i rozpowiadajcie!

»PRZYJACIELA«
Cena egzemplarza 15 zł. Przeprowadza miesięczną 40 zł.
Konto PKO 1-4695 W 40

Nowość
PLAN WROCLAWIA z Informatorem
wraz z mapą i przewodnikiem po Uzdrowskich Dolnośląskich polca księgarń: »CZYTELNIK« Wrocław, Nowotki 13 (Krupnicza) W 13

HURT zł 150 DETAL

Na stanowisko dyrektora
dotęgo Zakładu Wyrobów Ogniotrwałych na Dolnym Śląsku, potrzebny jest inżynier ceramik lub chemik z dużym doświadczeniem administracyjnym.
Oferty z podaniem szczegółowych warunków i z dołączeniem dokładnego życiorysu kierować pod adresem: Zjednoczony Zakład Wyrobów Ogniotrwałych w Gliwicach, ul. Dubois 16, Dział Kad. K 4269

W rójce pojawiła się banderka koła krakusów.
Do zgromadzonego ludu przemawiali przedstawiciele organizacji społecznych, po czym wyruszył pochód.

Po południu odbyły się akademie z występami chórowymi i zespołami amatorskimi, zakończone ochotczymi zabawami ludowymi.

NAMYŚLÓW (obsł. wł.). - We wszystkich gromadach powiatu odbyły się 28 lipca uroczystości Święta Odrodzenia z udziałem tłumów ludności wiejskiej.

Podobne uroczystości odbyły się niemal we wszystkich gminach Dolnego Śląska.

W zakończeniu artykułu autor zwraca uwagę na bezwzględne przekroczenie nad Odrą i Nysą są już ostatecznie zakreślone, a ziemia nadodrzańska została na zawsze związana z Polską.

»Zdawało się - pisał Makarenko - że trzeba będzie dziesiątków lat, aby przywrócić te ziemie do życia. Jednakże energia narodu polskiego okazała się silniejsza od zniszczenia. Ziemie te stały się źródłem dobrobytu ludności pracującej i zlikwidowały głód ziemi polskiej wsi!«

We Frankfurcie zapadło ostateczne porozumienie o powstaniu państwa zachodnio - niemieckiego

FRANKFURT (PAP). - W poniedziałek odbyło się we Frankfurcie kolejne posiedzenie z udziałem gubernatorów 3-ech stref zachodnich - Clay'a, Robertsona i Koeniga oraz 11-tu „premierów” prowincji zachodnio - niemieckiej. Na posiedzeniu tym zapadła ostateczna decyzja w sprawie utworzenia państwa zachodnio - niemieckiego zgodnie z uchwałą konferencji londyńskiej.

Wolanie do życia zgromadzenia konstytucyjnego.
Dla zamaskowania aktu definitywnego rozbięcia Niemiec w decyzji za mieszczono klauzulę, która ma świadczyć o rzekomej gotowości ministrów zachodnich dopuszczania przedstawicieli strefy radzieckiej do dalszych wspólnych prac. Autorzy porozumienia wyrazili bowiem we wspomnianej klauzuli zgodę na udział strefy radzieckiej w opracowaniu nowej konstytucji.

»Za równą pracę - równa płaca dla kobiet i mężczyzn«
Apel OKZZ do dolnośląskich kobiet pracujących

Liczba członków związków zawodowych na Dolnym Śląsku osiągnęła 400 tysięcy osób. Świadczy to o ich wielkiej popularności wśród szerokiej masy pracujących. Dzięki zmianom organizacyjnym i statutowym, usprawniono i wzmocniono działanie Zw. Nauczycielskiego Polskiego, Zw. Robotników Rolnych, Pracowników Chemicznych oraz Pracowników Spożywczych, ZNP i Związek Rob. Rolnych wkroczyły na właściwą drogę działalności zgodnie z ogólnymi wytycznymi ruchu zawodowego w Polsce.

Fakty te stwierdza plenum Okręgowej Komisji Zw. Zawodowych we Wrocławiu w rezolucji, uchwalonej po planowym posiedzeniu OKZZ z udziałem przedstawicieli CKZZ, Dobrzańskiego, czołowych działaczy ruchu zawodowego na Dolnym Śląsku - Matuszczaka i Drobnia oraz przewodniczących i sekretarzy zarządów okręgowych, oddziałów i powiatowych związków zawodowych.

Przedstawiciel CKZZ - Dobrzański złożył na posiedzeniu obszernie sprawozdanie z rzymskiej sesji związków zawodowych. Omówił on zarzekał akcję zw. zawodowych na rzecz jej zespolenia na całym świecie oraz uchwały CKZZ.

POZDROWIENIA DLA WALCZĄCYCH O WOLNOŚĆ
Po ożywionej dyskusji obecni uchwalili rezolucję, w której m. in. czytamy: „Plenum OKZZ z zadoleniem przyjmuje do wiadomości uchwały Światowej Federacji Zw. Zawodowych w sprawie jedności ruchu zawodowego i solidaryzacji się w całej rozciągłości z uchwałami SFZZ w sprawie obrony i rozwoju prasy związkowców na całym świecie. Plenum przesyła serdeczne pozdrowienia i wyraża solidarność wszystkim robotnikom na świecie, walczącym o wolność, demokrację i prawo do pracy”.

W innym miejscu rezolucji czytamy: „Plenum zwraca się do wszystkich kobiet pracujących na Dolnym Śląsku z apelem o zorganizowanie akcji popierającej żądania SFZZ, które wyrażają się w hasle: »Równa praca - równa płaca dla kobiet i mężczyzn - mierzkiem sprawiedliwości społecznej!«

W TROSCIE O ROZWÓJ ŻYCIA KULTURALNEGO
Ruch zawodowy na Dolnym Śląsku, może poszczycić się dużymi osiągnięciami w dziedzinie kulturalnej. Celem jeszcze większego usprawnienia pracy na tym odcinku, plenum OKZZ uchwalilo: W dziedzinie upowszechniania książki - utworzyć w ramach bibliotek OKZZ ośrodek metodyczno-poradniczy i Centralną Woj. Wypoczynkową Bibliotekowo-Teatralną. Należy dopilnować by w umowach zbiorowych było zagwarantowane tworzenie bazy życia kulturalnego pracowników.

Przebieg
»DEBIENNIK LUDOWY«. Komentując ostatnie zarządzenia o oszczędności w instytucjach społecznych, w samorządzie terytorialnym, gospodarczym i zawodowym, pisał:

Jaka jest przyczyna akcji oszczędnościowej we wszystkich dziedzinach gospodarki, skoro skarb państwa rozporządza znacznymi nadwyżkami? Przyczyna jest jedna: zarówno nadwyżki budżetowe, jak i osiągnięte oszczędności winny przyczynić się do szybkiego wykonania, a nawet przekroczenia planu odbudowy gospodarczej. Następnym osiągnięciem i projektowanymi oszczędnościami jest, między innymi, zatwierdzenie tegorocznego planu budownictwa, przewidującego budowę 18 mil. m² nowych domów z kredytów państwowych.

Akcja oszczędnościowa ma jeszcze, obok czysto budżetowego, inny aspekt. Upodlegzony przemysł dzięki systematycznej akcji oszczędnościowej i masowemu współzawodnictwu pracy, będzie w stanie obniżyć koszty produkcji, będzie mógł sprzedawać swe wyroby coraz taniej.

Marie zamierza walczyć z partią komunistyczną

MOSKWA (APL). - Komentator radia moskiewskiego donosi o nowym rządzie francuskim: Marie oświadczył, że podstawa francuskiej polityki zagranicznej

jest realizowanie zobowiązań, wynikających z planu Marshalla. Jasne jest, że Marie kontynuować będzie politykę swych poprzedników, którzy wszystkie żywo interesy Francji podporządkowali ekspansjonistycznym dążeniom Stanów Zjedn.

Uwaga Marie o „wzmocnienia autorytetu władzy państwowej, pozwała przypuszczać, że w krótkim czasie żąda ona od parlamentu nadzwyczajnych uprawnień dla władzy wykonawczej.

Marie zamierza zrealizować pragnienia reakcyjnej większości Zgromadzenia Narodowego, która marzy o „rządach silnej ręki”. W pierwszym rządzie wzmoże on walkę z obozem demokratycznym, a w szczególności z partią komunistyczną.

»Za równą pracę - równa płaca dla kobiet i mężczyzn«
Apel OKZZ do dolnośląskich kobiet pracujących

Uniezależnić materialnie kierowniczkę kadetów od zakładów pracy. Ujednolicić i podnieść uposażenia pracowniczków świątecznych oraz przenieść ich na etat zw. zawodowych.

Domagać się obciążenia inicjatywy prywatnej, spółdzielczej i wszystkich resortów państwowych świadczeniami na cele kulturalne na tych samych zasadach, co w przemyśle państwowym.

Celem podniesienia wydajności pracy plenum postanawia wezwać do stworzenia komitetów współzawodniczących przy radach zakładowych, oraz zobowiązać Okręgi i Oddziały związków zawodowych do organizowania i koordynowania pracy tych komitetów.

Jednym z pilnych zadań jest ZMIANA SYSTEMU ZBIERANIA SKŁADEK

pobieranych dotychczas przez administrację przedsiębiorstw przy wypłacie wynagrodzeń.
Plenum uważa za słuszne opracowanie szczegółowego planu stopniowego przechodzenia poszczególnych związków na system indywidualnego zbierania składek członkowskich.

Plenum zaleca wprowadzenie do końca roku bieżącego jednolitej legitymacji, znaczka i karty ewidencyjnej zw. zaw. Urlopowani do spraw związkowych członkowie zw. zawod. powinni pozostawać włącznie na etacie związków zawodowych z zachowaniem grup i wszystkich praw, przysługujących pracownikom w ich zawodzie.

Rezolucja stwierdza, że dokonująca się zjednoczenie partii robotniczych stwarza możliwości szybszego usunięcia niedomagów w ruchu zawodowym i podniesienie pracy związkowej na wyższym poziomie. (jur)

Wykrój wiatrówki dla dziewczynki lub chłopca 12 - 14-u lat w Nr 19 tygodnika

»PRZYJACIÓŁKA«
Nakład 655.600 egzemplarzy W 38
Cena 10 zł.

Ciężar okupacji

Od specjalnego korespondenta API

Berlin, w lipcu
Z WYCIĘCZY rozpoczynając po konferencji Poczdamskiej, okrojona układem prac okupacyjną, stanął przed zadaniem poważnie bezradziej. Na 64 miliony mieszkańców, prawie każdy Niemiec w wieku lat 7-85 był w jakiejś organizacji hitlerowskiej. Przez 13 lat każdy oddychał atmosferą hitlerowską, świadomie czy podświadomie przyjmował pojęcia hitlerowskie o świecie i innych narodach.

Konieczność cięż radikałnych

Okupacja Niemiec była złem koniecznym. Błąd 1918 roku pozostawienia Niemcom możności utrzymania nadal u wpływu tych warstw, które wpełdziły Niemcy w katastrofę wojny, nie mógł się powtórzyć. Jeżeli chce się Niemiec pokoiwojny, należy zmusić Niemców do radykalnego usunięcia od władzy tych wszystkich, którzy w oparciu o przemyślenie i wielkie majątki ziemskie nigdy — nawet przegrывая wojny — nie zaznali głodu i nędzy, choć głód i nędza szerzyła w narodzie własnym i w narodach innych.

Zadaniem okupacji był dokonanie tych radykalnych cięć, na które naród niemiecki nie potrafił się zdołać w roku 1918, ani w roku 1945. Okupacja od początku pomyślana była, jako coś przejściowego. Nie była ona zabezpieczeniem pokoiwojny, lecz narzką podczas zabiegu chirurgicznego, usuwającego ogniska choroby wojennej Niemców.

Im szybciej ten zabieg byłby wykonany, tym szybciej mogłaby się akoczyć okupacja, a jej miejsce zająć już tylko Rada Kontrolna Narodów Zjednoczonych, przy czym w głównym stopniu nacisk byłby położony na słowo „kontrola” jak „rada”. Celem układu poczdamskiego nie było bowiem zniesienie ani niewolnictwa Niemców, lecz uderzenie narodu niemieckiego, umocnienie mu nowotwu do rodziny narodów, mitujących pokój; stworzenie takich warunków, w których naród niemiecki stałby się odpowiedzialny za swoje czyny. Bo tylko poczucie odpowiedzialności wychowuje ludzi i narody.

Ideal pruski, czy hitlerowski czynił z Niemców nieodpowiedzialną masę, ugniał ją przez elementarną warstwę zawodowych „fuhrerów”. Okupacja utrzymywana w nieskończoność utrzymywałaby w nieskończoność nieodpowiedzialność mas narodu niemieckiego. To byłby absurd. Zwykły układ poczdamski wytyczył drogę dla okupacji: radykalnymi reformami zmusić cały naród niemiecki do wzięcia odpowiedzialności za swoje przysiężne dzieło.

Niestety, stało się inaczej. Nie wszystkie okupacji — z różnych przyczyn — zdobyły się na przeprowadzenie radykalnych reform w swoich strefach okupacyjnych. Odwołanie reform sprzyja natomiast

powtórzeniu się błędów 1918 roku

Wówczas sądziliśmy, że Niemiec, mając możność całkowitego wypełnienia swego europejskiego programu poszła na

kompromis z tymi, których zwalczała. Tak oscał-ełkając kapital niemiecki, a z nim cały aparat rządowy pruski. To samo zjawisko w latach 1946-48 zaczęło występować w Niemczech zachodnich — z tą tylko różnicą, iż tym razem władza nieograniczona spoczywała w rękach okupantów, ci zaś, z każdym miesiącem łagodząc radykalizm uchwał poczdamskich, umożliwili utrzymanie starych wpływów tym samym ludzom, którzy dwukrotnie pchałi Niemcy do wojny. Wystarczy przejrzeć listę nazwisk ludzi, kierujących gospodarką niemiecką w Niemczech zachodnich, aby zrozumieć, jak cały sens okupacji został tam saprobiony.

W tej sytuacji nieporozumienia między okupantami Niemiec musiały oczywiście wzrastać, ku radości Niemców.

nałwina nie rozumiejących swojej roli i społecznej klęsk.

Różnica zdań stała się już coraz ostrzejsza, im bardziej nocaratus zachodnie odchodziły od zasad układu poczdamskiego. W listopadzie 1947 roku ministrowie spraw zagranicznych 4-ech mocarstw, obradujący w Londynie nad przygotowaniem traktatu pokojowego dla Niemiec,

rozeszli się bez ustalenia terminu

na następne rozmowy. Tym samym okupacja Niemiec została przedłużona bezterminowo.

Najwyższą władzą Niemiec pozostała Solenizacja Rada Kontrolna, lecz też tylko teoretycznie, bowiem od marca 1948 roku Rada nie jest zwoływana na posiedzenia.

dzienia codzienniecodniowe, a zatem faktycznie nie wykonuje swych funkcji. Niemcy jako całość przestali być rządzone przez Kogokolwiek. Poszczególne tylko strefy rządzone są przez swych okupacyjnych gubernatorów.

Po trzech latach Poczdamu okupacja Niemiec stała się ciężarem dla okupantów, celu natomiast swego w stosunku do całego narodu niemieckiego nie spełniła.

„Nie zasłużyłbym na to, aby mnie brać poważnie, gdybym twierdził, że w Niemczech idea demokratyczna zapuściła korzenie” — oświadczył w r. 1948 głównodowodzący wojsk okupacyjnych amer. gen. Clay.

Co więcej, Niemcy stali się niestychającym obciążeniem międzynarodowych stosunków w Europie i świecie.

Z wędrówek po WZO

Św. Barbarka we wrocławskiej kopalni

N dsztygar Kazimierz Urban do brzo się musiał namęczyć, aby wytłumaczyć swoim chłopcom, że przedek, to jeszcze, ale szybko, to już wesoła nie trzeba budować. 6 prozowników pracy z kopalni „Bolesław Chrobry” w Wałbrzychu chciało tu stworzyć „rychtyk tak, jak u nas”, to znaczy kopalnię jak się pa trzy, nie taką od święta.

I powstała taka, jak się patrzy, chociaż nawet bez szybu. Gromadzą się przy niej u każdej porze dnia tłumy ciekawskich i zagadują do usmoleonych górników:

— A po co tu tak się kręci?

— A czemu tu tak ciemno?

— A dlaczego pan nosi helm?

Górnicy wałbrzyscy luskają tylko białkami oczu i zębów i odpowiadają dają chętnie, choć i cierpliwie brak. Zwyczajnie, gdy naród dorwie się do takich cudów, jakim jest właśnie nasza, wrocławska kopalnia węgla.

A składa się ta nasza kopalnia z dwu części: z t. zw. „ściany wrebrowej” i fragmentu chodnika, połączonego z szybem kopalnianym. „Ścia-

na wrebrowa” położona jest kilkadziesiąt centymetrów powyżej poziomu chodnika, wysokość jej wynosi dwa metry.

Chodnik, długi na 12 metrów, ma strop półokrągły, zbudowany systemem Molla za pomocą belek i luków stalowych. W tym chodniku bieżą i kurzy transporter.

Na transporterze jedzie węgiel. Jedzie bez przerwy polyskwiwa struga, przelewa się z jednej taśmy na drugą na „okręca”, zdawaloby się, że natrafiono na terenach wystawowych na jakieś nadzwyczajne bogate pokłady. Zdłużenie jest tym zupełniejsze, że węgiel udaje się rzekomo do wagoników i do szybu, a w rzeczywistości (że zdradziły nam tę część naszej kopalni) wraca znowu do przedka i tak w kółko trwa ta niestrudzona wędrówka „autentycznej” wrocławskiego węgla.

Wrocławska kopalnia zaopatrzona jest w najnowsze urządzenia: otomaszyna wrebrowa „made in Piotrowice” i dwie wiertarki. 12 wagoników, stojących przed kopalnią, zawierają najrozmaitszy ładunek, bo w każdym znajduje się inny gatunek węgla lub torfu.

W którymś pawilonie widziałem umocowany na ścianie świder i helm górniczy z napisem: „to bronnia walczymy”. Tutaj, przy autentycznym przedku, walka toczy się naprawdę. Trzeba każdemu z tych setek tysięcy ludzi, przypatrujących się codziennie znużonym trochę wzrokiem pracy górnika, wytłumaczyć, jak ta praca wygląda. Trzeba przedstawić plastycznie ogrom trudności pracy Pstrowskich i Thielów, aby nauczyli się właściwie cenić czarne skarby Polski.

Nad naszą wrocławską kopalnią powiewają flagi kilkunastu państw. Symbolizują one te kraje, do których wysyłamy węgiel. Oto nasza waluta i najpewniejsza droga do bogactwa: polyskujący brylanty węgla transporter, czarny, przerywany tył-

ko płomykami lampek górniczych chodnik.

Mają brzdąć, uczepiony matczynej spódnicy, także zwiędła Wystawa. Ma szeroko otwarte i milczy, co oznacza u niego maksimum zainteresowania. Teraz jednak, przy tej kopalni, nie wytrzymał:

— Mamusiu, a nie zawali się im sufity na głowę?

Górnicy wałbrzyscy uśmiechają się, co doskonale widać z tej racji, że gdy mają czarne i że tu w ogóle jest ciemno, więcej chłod.

— Mamusiu, powiedz, nie zawali się?

— Widzisz przecież, synku, że opie rają się na tych słupach — tłumaczy zaferowany matka — i że ci panowie mają takie helmy na głowach... Górnicy szczerzą zęby coraz szerzej, co doskonale widać z tej racji, że mają owe zęby bardzo białe.

A tymczasem z prawej strony uśmiecha się do małego Jureczka ino pani, dobra, górnicza pani: święta Barbarka. Wisi sobie niemal w powietrzu i pilnuje naszej wrocławskiej kopalni. Aby się nie zawalila ani ta, ani żadna inna, prawdziwa. Aby uśmiechał się jak najszerzej usmoleni górnicy.

Huczy transporter, trzęsą się świdy. Wrocławska kopalnia pracuje pełną parą. Pełną parą pracuje w tej samej chwili wiele innych polskich kopalni, aby coraz więcej błyskały owe lampki, zawieszona w pa wilonie węgla, symbolizujące cyfry wydobycia, aby coraz cieplej było w każdym domu i aby coraz przychylniej patrzyła na młodego, wałbrzyskiego górnika dobra, górnicza pani, św. Barbarka.

L. G.



K 3676

Imprezy na WZO

To każdy powinien zobaczyć

Występy Zespołu Artystów. Domu Wojska Polskiego

otczenie widowiska jest za chwycające... Hala Ludowa jarzy się tysiącami świec reflektorów i ogromnych lamp. Dekoracje ścieplonych ścian wykonana z największym smakiem. Na nie wspaniałe, aksamitnej draperii rozgrywa się misterium muzyki i tańca.

Przed wojną byliśmy dumni z naszych zespołów tanecznych, balet Parnella zdobywał laury olimpijskie, balet reprezentacyjny zyskał na scenach zagranicznych najwyższe uznanie. W odrodzonej Polsce patrzyliśmy z troską na skarlone naszych tanecznych sław — aż nagle zostaliśmy ośnieni zjawiskiem nie było jakiej wielkości: Zespół Artystyczny Domu Wojska Polskiego.

O wysokiej klasie tego zespołu uprzedziły nas już recenzje z występów w innych miastach. Cieszymy się, że mamy znowu zespół stojący na dobrym poziomie, ale nie spodziewaliśmy się, że jest aż tak dobrze!

W baliecie Domu Wojska Polskiego wydały sobie „rendez-vous” największe „asy” naszej choreografii

Widzimy starych, dobrych znanych z baletu Parnella i baletu reprezentacyjnego: wybuchającego temperamentem tancemnym Kazimierza Maciełszczyka, elastycznego Zbigniewa Kilińskiego, Władysława Miłona o wyrafinowanej, kubicznej technice, świetnego w wyrazie, o nadzwyczajnie wykonanych ruchach Edmunda Nowaka, doskonałe tancerki: Florentynę Puchowinę, Marię Pabalę, Władysławę Vetterównę, Krystynę Sosnowską, Lucynę Drzewiecką, Stankiewicz, Skrzypkównę, Mareszk, młodszą Kozalskównę... Nie sposób zresztą wymienić wszystkich wykonawców tego dużego, znakomitego zespołu.

Układy tańców „Nikolaus Kopernik”, pełne życia, inwencji i barwy, pozwalają wierzyć w odrodzenie baletu polskiego.

Interpretacja baletowa „Janka Muzykant” odbiega daleko od oklepanych tanecznych inscenizacji. Początek ruchu równoległe tańczącej grup, potłok koncepcji i oryginalności rozwiązań trudnych zadań tematycznych, złożyły się na pełną realizację.

Edmund Nowak jako „Janko Muzykant” wydobyl tyle szerzej prawdy w mecie pogoni za dźwięczną w całym jego festestwie muzyką, tak bezpośrednio cieszył się z realizowania swych marzeń — zaklętych w liniowym pudełku skrzypiec, tak tragicznie zamykał się w rozrękach i po pozabawieniu go skarbów dźwięków, że przysłał nam wraz z nim głęboko tragedię zapoznającego talentu twórczego. Upersonifikacja dźwięcznych w rytm duszy melodii — tańczące w rytm ludowych pieśni postacie — unosiły nas w kraj prawdziwej poezji.

Jak czytamy w programie, Zespół Domu Wojska Polskiego, dla kontynuowania najtrudniejszej — klasycznej formy tańca, wystawił balet z opery „Gioconda” Poncelliego. Niestety ta forma tańca okazała się za trudna dla świeżo powstającego zespołu i ten punkt programu nie dobrósł układem ludowym. Nie brakło wykonawcom techniki, ani Kopniakemu inwencji w opracowaniu, ale widoczny był brak tradycji w pielęgnowaniu tańca klasycznego. Myśl i styl walczyły się, nie dając ograniczonej całości i stwarzając niepotrzebnie długi i wśród interesujących fragmentów.

Wynagrodziło nam to „Wesoła” do przestylizowa-

ta, zdrowy humor i pomysłowość układu, doskonałe wykonanie, ciekawe wokalnie chórálne — uczyniły „Wesoła na wsi” widowsko rozdzajowe, stojące na najwyższym poziomie, oglądającym dotychczas tyko u pierwszorzędných zespołów radzieckich.

Zamieszanie, pełne ognia tańca polskie upłynęło, nie tracąc jednak pełnego wigoru temperamentu. Na podkreślenie zasługują również pomysłowe i proste dekoracje i przebarwne stroje — dzieło Mariana Bogusza.

Na osobne omówienie zasługują 550-osobowy chór męski, brzmienie pełnym, ale świetnie stonowanym dźwiękiem. Wykonanie pieśni żołnierskich można uznać za doskonałe, natomiast chóry ze „Straszno dworu”, a zwłaszcza prolog — potraktowane były zbyt jednostajnie — rytmicznie, bez należytego zróżnicowania temp i nuansów.

Śliści choru L. Jakubowski, B. Gładysz i R. Malożewski okazali się pełnowartościowymi śpiewakami o ładnie brzmiących, dobrze szkolonych głosach. Szczególnie bas-baryton, śpiewający partię Zbigniewa i partię solową w „Balladzie o Florianie Szarym”, rokuje wobec Mi-

POMARAŃCZOWA

Proszę wsiadać!... Jeszcze jeden dzwonek i stawowa rusza, oblepiona za jedne 10 zł. Powiewają we franki, postękuje skłakają miniaturowe kółka ślizgn.

Pomarańczowa kolejka ma le powodzenie. Przez cały dzień wokół terenu „B” przystające na prowadzących więcej pasażerów, rzeczą Jar da na dworcu „Wesoła” choć przystanek w pobliżu Przemysłu Fermentacyjnego wiodzenie.

Zawodowi malinkosy tylko, że do kolejki nie pici luksusowego wago nego, stojącego w pobliżu „Miaszczka...”

Kolejka jest jedną z najw atrakcyjnych Wystawy i wny mlech na twarzach wszystkich, jących.

JAK SIĘ SOBIE SĄ PODOBAĆ

Huragany śmiechu wywo dopiero wypukle i wklep dła na terenie „Wesołego”

Chętnie uczęszczają tu lenne panie, aby utrzeć własne lustre swą wyję i aby szczeni panów —

przynajmniej w swoich oczach brać wagi i męskiego losu. Jest jednak w trakcie dalszej w ki, bowiem im dalej w las, tym dożej zwierzędła — znikształca, stać zwiędzającego.

Wesołec każdy trzeci zaufani swojej osoby i rozgoryczony w na szym stopniu — opuszcza labiry czarodziejskich luster.

Wystarczy jednak rzut oka w czajne zwierciadło, aby nabrać wu ochoty do życia. Jak się sami sobie podobamy!...

MIEDZY GWIAZDAMI

Trzecia atrakcja „Wesołego Miaszczka” — to miedzypianetarna rak-

Kęci się ona z zawrotną szybkością dookoła i zbudowanie szybko pomaga jeszcze „firmament”, kręcy się w odwrótnym kierunku.

Wagoniki nabierają szybkości. Do marynarek z penienkami w kwie świąt sukienkach wydejają nieartyku wane krzyki: zdaje się, że ta raketa wylądjuje presto na... W e n e t r

Wieczorem, kiedy mrok okryje i wilony i zabłyśnie wesoła Wyoła na iglicy — „Wesołe Miaszczki” rozbrzmiewa dźwiękami megalonu, usmiechem setek ludzi i jarzy się sianami światła. Zabawa trwa tu co go w noc. Podróż miedzypianetarna ma coraz więcej zwolenników...

MODNE — bluzki, spódn i kołnierzyki

Kostium na drutach

„Moda i Życie Praktyczne”

Nr 24

OGŁOSZENIA i reklamy RADIOWE

na terenach Wystawy ZO
 zgłoszenia i informacje — Polski Związek Zachodni Biuro Ogłoszeń i Reklam Radiowych, Wrocław, Piotra Skargi 21, tel. 36-48 w 8-9.

Aparatura dźwiękowa doo wzmocniła głosy, tak, że były słyszalne w każdym, nawet najodleglejszym miejscu olbrzymiej Hali Ludowej. Natomiast

brzmiała niko, a n wany odbiór bezpośredni i z ków, dawał niejednokrotnie nie złego „wchodzenia” poszczególnych instrumentów. Niemiennie to orkiestra dobra i w war zwoływanych sal koncertowych zawodnie biał bezładnie.

Dyrygował: Teodor Raczek Marian Lewandowski. Niest szerny program nie podję z dyrygentów prowadził kty, tak że nie wiemy na to zapisać zbyt rygorystyc towanie, „Prologu ze St dworu”, a na czyje dobro przemysłową muzykę baletu

Dowiedziemy się, że niekt liści baletowi opuszczają Domu Wojska Polskiego i już podpisał kontrakt z danym mi oper. Powinno się stowommu przeszkodzić, może przeszenie warunków finanso gdyż nie wolno dopuścić do ganizowania tak świetnego nego zespołu, który godny prezentować naszą choreo granica. Wojciech Dzięd



»Budujemy naukę i kulturę polską na Ziemiach Odzyskanych«

Wyższe uczelnie wrocławskie przedstawiają swoje osiągnięcia

przepisy wajach

Wajachach publiko-
wawiające jada-
sę długa lista roz-
fów i nie wiem, czy
zdola ją przeczytać
w czasie jazdy. Ja np.
przepisy w trzech ra-
zeczności zapytałem
czy umieć je na pamięć,
on obowiązywać jest osa-
żer stosuje się do tych
nie. Odpowiedział mi
pisy są nie dla niego.
ności.

Wizie dowiedziałem
że rzeczy i doszed-
łem w tramwaju pra-
koko mogę popieci-
nienie. Tak np. pa-
mogie woli strzasam
fem, przez co zanie-
om. Ale pytam się, do
mam go strzasnąć,
jednej popielniczki?
małem w rękę od Ryn-
wie, bo nie wiedziałem
ić, a nie chciałem rzu-
Przepis pod paragra-
wrażenie: „nie wolno
jesć”. Gdy się do-
ę, jak w wagonie
nieczek, spluwaczkę i
eci?

nia, to wydaje mi się,
gostycznie je potrę-
o, aby ojciec lub mat-
dzieku bułki, ciasta
Dzieci mają swoje pra-
w tramwaju.
że konduktorzy też nie
skrupulatnie przestrzeg-
anktu, jak nie są skrupu-
w usuwaniu „zalanych” pa-
z wozu.
libyśmy ponadto zobaczyć w
tramwajach zapowiadane
dawna zdjęcia z miasta oraz,
ważniejsze, tablice z pod-
dokładnej trasy danej linii
ajowej.

Tuwicz

Notatnik wrocławski

Wojewódz-
Rady Narodowej odbędzie się
o godz. 9-tej, w sali posiedze-
N.

podziękowaniem dla kie-
akowski nr. 46, za zwrot za
dokumentów p. Lamprecht
1000 zł. na RTPD.

literackie, ze względu na
wakacyjny, zostały przerwane
ca sierpnia b. r. Powakacyjny
k odbędzie się dnia 2 wrześ-
r.

Wrocławski Komitet Budowy Domu
a w Warszawie, pod protekto-
wotwość Płaskowskiego i pre-
ta miasta Kupczyńskiego, za-
Czytelniaków „Słowa Polskie”
inauguracyjny Koncert Sym-
w Hali Ludowej z udziałem
gniołi Wrocławskiej i Ewy Bar-
tej - Trzebiekiej. Koncert odbę-
w piątek o godz. 18.45.

wejskie do auli uniwersy-
jest jeszcze nie czynne. Z 16
powodu wejście na wystawę
wyższych uczelni wrocław-
prowadzić będzie przez rektro-

Res Intelektualistów będzie ob-
at w auli Leopoldina, która
obecnie remontowana.

nasze tysiące młodzieży zwie-
wrocławskie. Wystawy Z. C.

W sobotę dn. 31 bm. o godz. 11-
otwiera swe podwoje Wystawa Do-
robbku Wyższych Uczelni Wrocławia:
Uniwersytetu, Politechniki i Wyż-
szej Szkoły Handlowej. Wystawa ta,
przedstawiająca całą historię tych
uczelni od 1945 r. do chwili obecnej,
poczynając od gruzów wojennych,
objętych w posiadanie przez grupę
pionierską z rektorem Kuleżyńskim
na czele, aż po dzieło znacznie już
posuniętej odbudowy i uruchomio-
nych w pełni studiów, stanowi uzu-
pełnienie WZO.

Wystawa mieści się w odbudo-
wanym skrzydle gmachu Głównego
Uniwersytetu przy pl. Uniwersytec-
kim 1.

Niespełna przed rokiem ta część
gmachu leżała jeszcze w gruzach,
rozbita bombą aż po fundamenty.
Sam widok jasnych, pięknych sal i
korridorów z stylowych łukach skle-
pień, zalanych światłem słońca, bu-
dzi uczucie szerszej radości i dumy
z dokonanej już odbudowy tej czę-
ści gmachu.

Wystawa przygotowana pod kie-
rownictwem prof. Henryka Ku-
czyńskiego, jest zaprojektowana i
wykonana wyłącznie przez studen-
tów Wydziału Architektury Politec-
hnik Wrocławskiej, tak jak zdjęcia
objęte i ciekawie ilustrujące studia
uczelnia — są dziełem studentów ka-
tedry fototechniki Uniwersytetu i

Politechniki. Obie te uczelnie mają
wielkie katedry wspólnych.

Ekspozyty, przedstawione w for-
mie ekranów i plansz, podane są ar-
tystycznie; nie tylko interesują, ale
budzą pełne zadowolenie estetyczne.

Salę honorową zdobia pięknie wy-
konane herby: Państwa i Wrocławia.
Widzimy tam również mapę pla-
styczną wszystkich gmachów uczel-
ni, orientujemy się w całej ich ur-
chomizacji. Zajmująca jest ściana
zdjęć, obrazująca stan zniszczeń wo-
jennych i odbudowy.

DWIE WYSTAWY OSSOLINEUM

W ramach Wystawy ZO Ossoli-
neum otwiera dn. 31 lipca w
gmachu przy ul. Szewskiej 37
dwie wystawy, a to wystawę
najcenniejszych rękopisów, staro-
druków, dyplomów i wydawni-
ctw oraz wystawę pt. „Dzieje
języka polskiego na Śląsku”.

Wystawy te będą otwarte przez
sierpień i wrzesień bez przerwy,

Muzea przepelnione zwiedzającymi

Muzea wrocławskie ustanawiają re-
kordy, jeżeli chodzi o liczbę zwie-
dzających. Okazuje się, że nie tylko
przyjeźdźni, ale i wrocławianie coraz
bardziej interesują się swoimi muze-
ami.

Wbrew oczekiwaniom, największe
zainteresowanie wzbudza Muzeum Hi-
storie miasta w Wrocławiu, zwiedzane
przez tłumy ciekawych. W ubiegłą
dzień osiągnęło ono rekord frekwen-
cji — 6.762 osoby.

Dużym zainteresowaniem cieszy się
również Muzeum Wojska Polskiego w
Sukiennicach. W okresie przygoto-
wań do Wystawy Z. O. było ono
przez jakiś czas zamknięte. Obecnie
jest znnowu czynne i zwiedzają je li-
czne wycieczki. W dniu 26 b. m.
przez sale Muzeum przewinęło się
735 zwiedzających, co stanowi rekord
dnia.

Muzeum Wojska Polskiego, cie-
szy się powodzeniem szczególnie
wśród młodzieży. Od czasu jego pow-
stania, to jest od 1 września ub. r.,
do dnia dzisiejszego zwiedziło je
przez 10 tys. osób.

W najbliższym czasie Muzeum W.
P. otrzyma wiele nowych ekspozy-
cji.

Trzeci miejsce zajmuje na razie
Muzeum Państwowe, którego dzien-
ny rekord zwiedzających wynosi —
503 osób (w ub. niedziele). Muzeum
to wzbudza również duże zaintere-
sowanie, lecz ze względu na jego cha-
rakter, interesuje się nim raczej
starsza publiczność.

Nie ulega wątpliwości, że te re-
kordy zwiedzających w okresie trwa-
nia Wystawy Z. O. zostaną niejedn-
okrotnie pobite. Dla Wrocławia najwa-
niejsze jest to, że miasto ma dziś trzy

Szereg sal na I-y piętrze zajmu-
ją poszczególne wydziały obu uczel-
ni. Barwne ekrany świadczą o du-
żej pomyślności wykonawców.
Zwłaszcza zwracają uwagę pomy-
ślane plansze poszczególnych wy-
działów.

Drugie piętro Wystawy zajmuje
Instytut Kartograficzny im. prof. E.
Romera, sala AZS z sekcją lotniczą
i morską oraz Bratnia Pomoc stu-
dentów obu uczelni. Dalej — ładnie
pomyślana sala ekspozatów Pań-
stwowej Rady Ochrony Przyrody
oraz bardzo gustownie urządzona sa-
la Wyższej Szkoły Handlowej. Odd-
zielnice urządza się salę Archiwum
Państwowego.

Wstęp na Wystawę jest bezpłatny,
w zamian za to sprzedawane będą ce-
giełki na odbudowę uczelni.

Interesująca ka Wystawa obejmu-
je całokształt wszystkich zagadnień
uczelnia i to jest jej bezcenna war-
tością informacyjną.

M. Z.

Wrocławskie IMPREZY

Teatry

OPERA DOLNOŚLĄSKA, we środę,
dn. 28-go bm, godz. 19.30 „Czart i Ka-
śka” — opera komedia w 3-ech aktach
Antoniego Dvorzaka.

TEATR MUZYCZNY w Parku Modziej-
owym, pl. Teatralny 4 — dziś o godz.
19.30 „Gwiazdy wśród gwiazd”.
WYSTAWA PLASTYKI Okręgowy Ziem-
Odzyskanych codziennie w godz. od 11
do 18 przy ul. Ofiar Oświęcimskich 35/40.

Kina

„ŚLĄSK” — ul. Świerczewskiego 67 —
„Baryteczka” — film prod. franc.
„WARSZAWA” — ul. Fredry 10 — „Po-
strach mór”,
„SCALA” — ul. Mikołaja 37 — „Rosana
na z T-miu Kiszczyców”,
„POLONIA” — ul. Zeromskiego 53 —
„Elwira Madigan”,
„TRZĘCA” — ul. Kościuszki 177 — „Wiel-
kie życie”,
„FAMA” — Psie Pole — „Wilki Morskie”.

Krótki informator z WZO

GOZINY OTWARCIA: WZO — od 8
do 20, Westego Miasteczka — od 8 do
24, Pawilonu Restauracyjnego od 8 do 22.

CENY BILETÓW WSTĘPU: normalny
2 zł, za okazanie legitymacji zw. zaw.
150 zł, dla wycieczek zbiorowych 100 zł
dla młodzieży 50 zł. Bilet wstępu do Wy-
sotego Miasteczka 25 zł, ulgowy 15 zł.

WAŻNE DLA ZWIEDZAJĄCYCH:

- 1) Na terenach „A”, „Panorama bitwy
na Psim Polu”, urządzona staraniem
TPZ.
- 2) Na terenie „A” czynna jest przecho-
wialnia dzieci w Pawilonie RTPD. Opłata
50 zł. za 5 godz.
- 3) Na terenach „B” czynna jest prze-
chodnia dzieci wokół terenów wy-
stawowych. Cena za przejazd 10 zł.
- 4) Na terenach „A” i „B” czynne są
urzędy pocztowe, zatwierdzone wszyst-
kie czynności pocztowe.
- 5) W Pawilonie Prostokątnym czynna
jest ekspozycja PKO.
- 6) W Pawilonie Prostokątnym czynne
jest biuro zaginionych rzeczy.
- 7) Wszelkich informacji w sprawie po-
droży udziela ekspozytura „Orbis”.
- 8) Na terenie „B” czynne jest studium
spektra Polskiego Radia, gdzie można
nadawać komunikaty, zyczenia itd.
- 9) W Pawilonie Sp. Wzd., „Czytelnik” mo-
żna przeczytać najnowsze wiadomości
z zagranicy.

Start 32 elektryków po tytuł czeladnika

W dniu 26 bm. w Spółdzielni Pracy
Zjednoczonych Elektryków, przy ul. ks.
Witolda 24, nastąpiło uroczyste otwarcie
kursu szkolenia zawodowego, zorganizo-
wanego przy pomocy Dolnośląskiego
Naukowego Instytutu Rzemieślniczego.
Celem kursu jest dokształcenie pracow-
ników w zakresie wiadomości ogólnych
(język polski, historia, geografia) oraz
fachowych. Mając za sobą dwuletnią
praktykę elektromechaniczną, pracow-
nicy Spółdzielni przez odbycie kursu
będą mogli uzyskać tytuł czeladnika.
Nauka, z której korzystają 32 osoby, bę-
dzie trwała przez okres 3-ech miesięcy po
4 godzinny dziennie.

Na specjalną uwagę zasługują rekordo-
wo szybki rozwój Spółdzielni, Założona

Komisje szacunkowe pracują niezmiernie

Komisje szacunkowe mają pełne re-
ce roboty, przy oszacowaniu nieru-
chomości miejskich, przeznaczonych
na sprzedaż.

We Wrocławiu należy oszacować
przez 30 tys. obiektów. W najbliż-
szym wydaniu Wojewódzkiego Dzien-
nika Urzędowego — ukazuje się dal-
szy kolejny spis budynków wrocław-
skich — już oszacowanych.
Dotychczas komisja osiedleńcza
przekazała właścicielom przeszło 60

budynków. Nabywcy muszą jeszcze
dokonać formalności zawarcia aktu
kupna w Banku Gospodarstwa Kra-
jowego.

Praca komisji natrafia niejednokrot-
nie na trudności, w wypadku gdy na
jeden i ten sam obiekt zgłasza się pe-
ki kilku kandydatów i dopiero dokle-
ne rozpatrzenie wszystkich zgłoszeń
pozwala na powzięcie ostatecznej
decyzji. Ogółem na 804 obiekty, —
zgłoszone już do sprzedaży, zgłosiło
się około 4 tys. reflektantów. Do
tej liczby dochodzą również zgłosze-
nia rezydentów. Nie-tylko dziwnego,
że komisje są bardzo zajęte.
Przypominamy, że wszyscy ci, któ-
rzy pragną dokładnie poinformować
się o warunkach nabycia mienia nie-
ruchomego na Z. O. powinni skory-
stać z broszurki dyr. dep. M. Z. O.,
Pielkiewicz, w której najdaje szcze-
gółowe informacje, dotyczące tego za-
gadnienia.

Wypadki

SAMOBÓJSTWO
(K-1) 21-letni Ireneusz Grabski (ul.
Piastowska Nr. 49 m. 13.) w znie-
rze samobójczym zatrul się gazem
światelnym. Lekarz Pogotowia Ratun-
kowego stwierdził śmierć. Zwłoki poz-
stały na miejscu do dyspozycji władz.
Dochożenia prowadzi MO i komisja-
riatu.

WYPADEK SAMOCHODOWY
(K-1) — Na przystanku tramwajowym
w zbiegu ulic Bolesława Prusa i Nowo-
wieskiej, na wchodzącą za tramwaju
12-letnią dziewczynkę, najechał samo-
chód ciężarowy.
Na alarm przechodniów, kierowca za-
trzymał się w odległości 200 m. od prze-
jeżdżającej, którą nieprzystojnie i w su-
bie b. ciężkim zabrał i przewiózł do
najbliższego szpitala.

Wanda Kuczborska z Wejłów
mgr. ANDRZEJ KUCZBORSKI
Dyrektor Oddziału Wrocławskiego
STEFAN FRANZCZEWSKI
Buchalter Oddziału Łódzkiego
Śmierć tragiczną w dniu 23 maja 1948 r. Meza święta za-
wsze odprawiona będzie w dniu 28 lipca 1948 roku, ko-
ściółce przy placu Uniwersyteckim.
Wprowadzenie zwłok z kaplicy omenantnej na Osobowicach od-
będzie o godz. 15-tej dnia 28.7.1948 r.
E. Tech pamięci.

S.P. KUCZBORSKI ANDRZEJ
współwłaściciel firmy Dolnośląskiej Spółki Mięsnej we Wro-
ławiu, przetrzywszy lat 35, zginął śmiercią tragiczną dnia 23 ma-
ja 1948 r.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 28 lipca b. r. w kościele
Uniwersyteckim o godz. 9-tej oraz wyprowadzenie zwłok z kapli
i omenantnej na Osobowicach tegoż dnia o godz. 15-tej.
W Zmarłym tracimy zacnego, człowieka, wzorowego przyspólnika i dro-
giego przyjaciela.
Czesć Jego nieodżałowanej pamięci i nieskazitelnej duszy.
Zarząd i pracownicy firmy Dolnośląskiej Spółki Mięsnej
we Wrocławiu
7202

S.P. WILHELM KOCYAN
Magister praw, st. aplikant sądowy
Pł po krótkich ciężkich cierpieniach dnia 25 lipca 1948 r.
w oboźnie żałobne odprawione będzie w kościele parafialnym
Zalesiu przy ul. Kochanowskiego w dniu 28 lipca 1948 roku.
Wprowadzenie zwłok z kaplicy Szpitala P. C. K. przy ul. Po-
wackiej nastąpi dn. 28 lipca b. r. o godz. 11-tej.
E. Tech pamięci.

S.P. Wanda z Wejłów i Andrzej
KUCZBORSZY
zginęli śmiercią tragiczną, dnia 23 maja 1948 r.
Nabożeństwo żałobne odprawione będzie w kościele Uniwersytec-
kim przy pl. Uniwersyteckim w dniu 28 lipca 1948 r. o godz. 9-tej.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy omenantnej na Osobowicach, na
stąpi dnia 28 lipca b. r. o godzinie 15-tej.
O czym zawiadamiają pogrzebi w smutku.
7207
Rodzice, córka, siostry i brat.

WROCLAW

Nareszcie są przepisy w tramwajach

W naszych tramwajach opublikowane przepisy, obowiązujące jadących. Jest to dość długa lista rozmaitych paragrafów i nie wiem, czy kto z jadących zdola ją przeczytać. Jednorazowo w czasie jazdy. Ja np. czytałem to przepisy w trzech ratach. Po przeczytaniu zapytałem konduktora, czy umię je na pamięć, bo przecież on obowiązany jest osądzać, czy pasażer stosuje się do tych przepisów, czy nie. Odpowiedział mi krótko, że przepisy są nie dla niego, lecz dla publiczności.

W każdym razie dowiedziałem się sporo nowych rzeczy i doszedłem do wniosku, że w tramwaju prawie na każdym kroku mogą popełnić jakieś przewinienie. Tak np. paląc papierosa, mimo woli strąsam popiół na podłogę, przez co zanieczyszczam wagon. Ale pytam się, do jasnej... gdzie mam go strącać, gdy nie ma ani jednej popielniczki? Papierek trzymałem w ręku od Ryńku do Karłowic, bo nie chciałem rzucić go na podłogę. Przepis pod paragrafem 34 mówi wyraźnie: „nie wolno płuć, śmiecić i... jeść”. Jak się do niego zastosować, gdy w wagonie nie ma popielniczek, spluwaczek i koszyków na śmieci?

Co do jedzenia, to wydaje mi się, że trochę rygorystycznie je potraktowano. Trudno, aby odciec lub matka odmówili dziecku bułki, ciasta lub owoc. Dzieci mają swoje prawa. Nawet w tramwaju.

Uważam, że konduktorzy też nie będą zbyt skrupulatnie przestrzegali tego punktu, jak nie są skrupulatni np. w usuwaniu „zalanych” pasażerów z wozu.

Chcielibyśmy ponadto zobaczyć w naszych tramwajach zapowiadane już od dawna zdjęcia z miasta oraz, co najważniejsze, tablice z podaniem dokładnej trasy danej linii tramwajowej.

Tuwicz

Notatnik wrocławski

Plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej odbędzie się dziś o godz. 9-tej, w sali posiedzeń M. R. N.

Wraz z podziękowaniem dla kierowcy taksówki nr. 46, za zwrot zagubionych dokumentów p. Lamprecht złożył 1000 zł. na RTPD.

Czwartki literackie, ze względu na okres wakacyjny, zostały przerwane do końca sierpnia b. r. Powakacyjne zwartki odbędzie się dnia 2 września b. r.

Wrocławski Komitet Budowy Domu Muzyka w Warszawie, pod protektoratem wojewody Śląskiego i prezydenta miasta Kupczyńskiego, zaprasza Czytelników „Słowa Polskiego” na inauguracyjny Koncert Symfoniczny w Hall Ludowej z udziałem Filharmonii Wrocławskiej i Ewy Bac-drowskiej - Turkiej. Koncert odbędzie się w piątek o godz. 18.45.

Główne wejście do auli uniwersyteckiej jest jeszcze nie czynne. Z tego też powodu wejście na wystawę dorobku wyższych uczelni wrocławskich, prowadzić będzie przez rektorat.

Kongres Intelektualistów będzie obradował w auli Leopoldina, która jest obecnie remontowana.

Kilkanaście tysięcy młodzieży zwiedziło tereny wodne Wystawy Z. O.



»Budujemy naukę i kulturę polską na Ziemiach Odzyskanych«

Wyższe uczelnie wrocławskie przedstawiają swoje osiągnięcia

W sobotę dn. 31 bm. o godz. 11-ej otwiera swe podwoje Wystawa Dorobku Wyższych Uczelni Wrocławia: Uniwersytetu, Politechniki i Wyższej Szkoły Handlowej. Wystawa ta, przedstawiająca całą historię tych uczelni od 1945 r. do chwili obecnej, poczynając od gruzów wojennych, objętych w posiadanie przez grupę pionierską z rektorem Kulczyńskim na czele, aż po dzieło znacznie już posuniętej odbudowy i uruchomionych w pełni studiów, stanowi uzupełnienie WZO.

Wystawa mieści się w odbudowanym skrzydle gmachu głównego Uniwersytetu przy pl. Uniwersyteckim 1.

Niespełna przed rokiem ta część gmachu leżała jeszcze w gruzach, rozbita bombą aż po fundamenty. Sam widok jasnych, pięknych sal i korytarzy o stylowych lukach sklepień, zalanych światłem słońca, budzi uczucie szczerzej radości i dumy z dokonanej już odbudowy tej części gmachu.

Wystawa przygotowana pod kierownictwem prof. Henryka Kuczyńskiego, jest zaprojektowana i wykonana wyłącznie przez studentów Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej, tak jak zdjęcia obficie i ciekawie ilustrujące studia uczelni — są dziełem studentów katedry fototechniki Uniwersytetu i

Politechniki. Obie te uczelnie mają wiele katedr wspólnych.

Ekspozycje, przedstawione w formie ekranów i plansz, podane są artystycznie; nie tylko interesują, ale budzą pełne zadowolenie estetyczne.

Salę honorową zdobią pięknie wykonane herby: Państwa i Wrocławia. Widzimy tam również mapę plastyczną wszystkich gmachów uczelni, orientujemy się w całej ich organizacji. Zajmująca jest ściana zdjęć, obrazująca stan zniszczeń wojennych i odbudowy.

DWIE WYSTAWY OSSOLINEUM

W ramach Wystawy ZO Ossolineum otwiera dn. 31 lipca w gmachu przy ul. Szewskiej 37 dwie wystawy, a to wystawy najcenniejszych rękopisów, starodruków, dyplomów i wydawnictw oraz wystawę pt. „Dzieje języka polskiego na Śląsku”.

Wystawy te będą otwarte przez sierpień i wrzesień bez przerwy.

Szereg sal na I-y m piętrze zajmują poszczególne wydziały obu uczelni. Barwne ekrany świadczą o dużej pomysłowości wykonawców. Zwłaszcza zwracają uwagę pomysłów plansze poszczególnych wydziałów.

Drugie piętro Wystawy zajmują Instytut Kartograficzny im. prof. E. Romera, sala AZS z sekcją lotniczą i morską oraz Bratnia Pomoc studentów obu uczelni. Dalej — ładnie pomysłowa sala ekspozycji Państwowej Rady Ochrony Przyrody oraz bardzo gustownie urządzone sale Wyższej Szkoły Handlowej. Oddzielnie urządzona jest sala Archiwum Państwowego.

Wstęp na Wystawę jest bezpłatny, w zamian za to sprzedawane będą cegiełki na odbudowę uczelni.

Interesująca ta Wystawa obejmuje całokształt wszystkich zagadnień uczelni i to jest jej bezcenną wartością informacyjną.

M. Z.

Muzea przepelnione zwiedzającymi

Muzea wrocławskie ustanawiają rekordy, jeżeli chodzi o liczbę zwiedzających. Okazuje się, że nie tylko przyjeźdźni, ale i wrocławianie coraz bardziej interesują się swoimi muzeami.

Wbrew oczekiwaniom, najwięcej zainteresowania wzbudza Muzeum Historyczne m. Wrocławia, zwiedzane przez tłumy ciekawych. W ubiegłą niedzielę osławiło ono rekord frekwencji — 6.762 osoby.

Dużym zainteresowaniem cieszy się również Muzeum Wojska Polskiego w Sukiennicach. W okresie przygotowań do Wystawy Z. O. było ono przez jakiś czas zamknięte. Obecnie jest znów czynne i zwiedzają je liczne wycieczki. W dniu 28 b. m. przez sale Muzeum przewinęło się 735 zwiedzających, co stanowi rekord dnia.

Muzeum Wojska Polskiego cieszy się powodzeniem szczególnie wśród młodzieży. Od czasu jego powstania, to jest od 1 września ub. do dnia dzisiejszego zwiedziło je przeszło 10 tys. osób.

W najbliższym czasie Muzeum W. P. otrzyma wiele nowych ekspozycji.

Trzecie miejsce zajmuje na razie Muzeum Państwowe, którego dzienny rekord zwiedzających wynosi — 506 osób (w ub. niedzielę). Muzeum do wzbudza również duże zainteresowanie, lecz ze względu na jego charakter, interesuje się nim raczej starsza publiczność.

Nie ulega wątpliwości, że te rekordy zwiedzających w okresie trwania Wystawy Z. O. zostaną niejednokrotnie pobite. Dla Wrocławia najwazniejsze jest to, że miasto ma dziś trzy

poważne placówki kulturalne, które znajdują duże uznanie nie tylko u wrocławian, ale i u obcych.

Start 32 elektryków po tytuł czeladnika

W dniu 28 bm. w Spółdzielni Pracy Zjednoczonych Elektryków, przy ul. ks. Witolda 24, nastąpiło uroczyste otwarcie kursu szkolenia zawodowego, zorganizowanego przy pomocy Dolnośląskiego Naukowego Instytutu Rzemieślniczego. Celem kursu jest dokształcenie pracowników w zakresie wiadomości ogólnych (język polski, historia, geografia) oraz fachowych. Mając za sobą dwuletnią praktykę elektromechaniczną, pracownicy Spółdzielni przez odbycie kursu będą mogli uzyskać tytuł czeladnika. Nauka, z której korzystają 32 osoby, będzie trwała przez okres 3-ch miesięcy po 4 godziny dziennie.

Na specjalną uwagę zasługują rekordy wo szybki rozwój Spółdzielni. Założona

Komisje szacunkowe pracują niezmiernie

Komisje szacunkowe mają pełne ręce roboty, przy oszacowaniu nieruchomości miejskich, przeznaczonych na sprzedaż.

We Wrocławiu należy oszacować przeszło 30 tys. obiektów. W najbliższym wydaniu Wojewódzkiego Dziennika Urzędowego — ukazuje się dalszy kolejny spis budynków wrocławskich — już oszacowanych.

Dotychczas komisja osiedleńcza przekazała właścicielom przeszło 80

Wrocławskie IMPREZY

Teatr
OPERA DOLNOŚLĄSKA, we wtorek dn. 28-go bm. godz. 19.30 „Czarna i Biała” — opera komiczna w 3-ech aktach Antoniego Dvorzaka.

TEATR MUZYCZNY w Parku Młodzieżowym, pl. Teatralny 4 — dziś o godz. 19.30 „Gwiazdy wśród gwiazd”.

WYSTAWA PŁASTYKI Okręgów Związku Odzyskanych codziennie w godz. od 10 do 12 przy ul. Ofiar Oświęcimskich 23.

Kina
„SLASK” — ul. Świerzeckiego 41
„Baryteczka” — film prod. franc.
„WARSZAWA” — ul. Fredry 10 — „Strach mórski”
„SCALA” — ul. Mikołaja 37 — „Rozbójca z 7-miu księżyców”
„POLONIA” — ul. Żeromskiego 32 — „Elwira Madigan”
„TECZA” — ul. Kościuszki 177 — „Wielkie życie”
„FAMA” Psie Pole — „Wilki Morskie”

Krótki informator z WZO

GODZINY OTWARCIA: WZO — od 10 do 20, Wesolego Miasteczka — od 10 do 22, Pawilonu Restauracyjnego od 10 do 22.

CENY BILETÓW WSTĘPU: normalny 200 zł, za okazaniem legitymacji zw. 150 zł, dla wycieczek zbiorowych 100 zł, dla młodzieży 50 zł. Bilet wstępu do Wesolego Miasteczka 25 zł, ulgowy 15 zł.

WAŻNE DLA ZWIEDZAJĄCYCH:

- 1) Na terenach „A”, „F” i „G” wstępu nie ma.
- 2) Na terenie „A” czynna jest przebiegająca przez teren Pawilonie RTPD. Opatrzona jest ekspozycja PKO.
- 3) Na terenach „B” czynna jest przebiegająca wokół terenu 102 2-stawowy. Cena za przejazd 10 zł.
- 4) Na terenach „A” i „B” czynne są urzędy pocztowe, zaliczające wszystkie czynności pocztowe.
- 5) W Pawilonie Prostokątnym czynna jest ekspozycja PKO.
- 6) W Pawilonie Prostokątnym czynne jest biuro zagubionych rzeczy.
- 7) Wszelkie informacje w sprawie zwiedzania ekspozycji „Orbis”.
- 8) Na terenie „B” czynne jest studio speakeera Polskiego Radia, gdzie można nadawać komunikaty, życzenia itd.
- 9) W Pawilonie Sp. Wyd. „Czytelnik” można przeczytać najświeższe wiadomości z zagranicy.

ś.p. Wanda Kuczborska z Wejtów mgr. ANDRZEJ KUCZBORSKI
Dyrektor Oddziału Wrocławskiego
STEFAN FRANCZEWSKI
Buchalter Oddziału Łódzkiego
zginął śmiercią tragiczną w dniu 28 maja 1948 r. Msza święta za ich dusze odprawiona będzie w dniu 28.7.1948 r. o godz. 9-ej w kościele Uniwersyteckim przy placu Uniwersyteckim.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Osobowicach odbędzie się o godz. 15-tej, dnia 28.7.1948 r.
Cześć Ich pamięci!
Tow. Przem. Handl. Baentl Oddział Wrocław

ś.p. KUCZBORSKI ANDRZEJ
współwłaściciel firmy Dolnośląskiej Spółki Mięsnej we Wrocławiu, przysięży lat 25, zginął śmiercią tragiczną dnia 28 maja 1948 r.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 28 lipca b. r. w kościele Uniwersyteckim o godz. 9-tej oraz wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Osobowicach tegoż dnia o godz. 15-tej.
W Zmarłym tracimy zacnego człowieka, wzorowego współpracownika i drogiego Przyjaciela.
Cześć Jego nieodżałowanej pamięci i niekasztej duszy.
Zarząd i pracownicy firmy Dolnośląskiej Spółki Mięsnej we Wrocławiu

ś.p. WILHELM KOCYAN
Magister praw, st. aplikant sądowy
zmarł po krótkich, ciężkich cierpieniach dnia 25 lipca 1948 r. Nabożeństwo żałobne odprawione będzie w kościele parafialnym na Zalesiu przy ul. Kochanowskiego w dniu 28 lipca 1948 roku. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Osobowicach nastąpi dn. 28 lipca b. r. o godz. 11-tej. O czym zawiadamia pogrzebna w smutku
RODZINA

ś.p. Wanda z Wejtów i Andrzej KUCZBORSKY
zginął śmiercią tragiczną, dnia 28 maja 1948 r.
Nabożeństwo żałobne odprawione będzie w kościele Uniwersyteckim przy pl. Uniwersyteckim w dniu 28 lipca 1948 r. o godz. 9-ej. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Osobowicach, nastąpi dnia 28 lipca b. r. o godzinie 15-ej.
O czym zawiadamia pogrzebna w smutku.
Rodzice, córka, siostry i brat.

Wypadki

SAMOBÓJSTWO
(K-1), 21-letni Ireneusz Grabek (ul. Piastowska Nr. 48 m. 13.) w zamierzonym samobójczym zatrącił się gazem w swoim mieszkaniu. Lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził śmierć. Zwłoki pogrzebane zostały na miejscu do dyspozycji władz. Dochodzenia prowadzi MO i komisja śledcza.

WYPADEK SAMOCHODOWY
(K-1) — Na przystanku tramwajowym w zbiegu ulic Bolesława Prusa i Wszejskiej, na wychodzącej z tramwaju 12-letnia dziewczynka, najeżdżała samochód ciężarowy. Na alarm przechodniów, kierowca zatrzymał się w odległości 200 m. od miejsca zdarzenia, która nieprzytomną dziewczynkę b. ciężkim gabraj i przewiózł do najbliższego szpitala.

Płonie ognisko

Chłopcy byli zachwyceni obozem. Bo to i las i rzeka, kamienista plaża podchodząca tuż, tuż przed same niemal namioty i cudne, niezapomniane wycieczki z druhem komendantem, gdy wychodził się z obozu rano, raniutko i maszeruje przez wilgotne od rosy miedze, heh! — w nieznane...

A najmlodsze to były chyba wieczerne ogniska. Przy płonącym pod rozgwieżdżonym niebem płomieniu zbierali się chłopcy na harcereką gawędę i piosnkę. Przychodził też ludzie z pobliskiej wioski przysłuchiwać się śpiewom i napatrzyć ciekawym pokazom, które specjalnie dla nich urządzała ci weseli chłopcy w zielonych mundurkach.

Bo jakós zaraz na trzeci dzień po rozbiści obozu, komendant po wiedział do harcerek:

— Muscie koniecznie starać się nawiązać kontakt ze wsią. Chciał bym, żeby nasza drużyna została tu po sobie dobre wspomnienie...

— Trzeba będzie nawiązywać jakós ten kontakt — powiedział potem Jacek do Janusza, drapiąc się w zamyśleniu w czubek głowy, — ale jak? Pokazy wieczorne — to trochę za mało...

Tymczasem na ogniska przychodziło coraz mniej ludzi z wioski, przybiegali tylko dzieciaki. Rozpoczęły się żmudne, pracowite żniwa.

I wtedy, właśnie wtedy zaczął się nawiązywać ten upragniony kontakt. Tak jakós nieoczekiwanie i zupełnie mimowolnie...

Raz pomogli chłopcy staremu Filipowi z rzeki załadować wóz snopami żyta. Potem, gdy zbierało się na deszcz, poszli wszyscy kopić jęczmień w doły Kryjaczki — a potem to już prawie codziennie nie chodzili komus pomagać. Na pracowali się chłopcy sennie, opa lili się na braz. W południe jedli razem z żeńcami kwaśne mleko, przyniesione przez kobiety w

dwojakach. Znal ich już cała wieś. Mówiono o nich: nasze chłopa!... A potem: nie ma biedy, nasze chłopaki pomoga...

Poważny, mądry Tadek, przewzany przez kolegów „uczonym”, miał pełne ręce roboty. Cały dzień krążył po wsi z małą obozową apteczką i opatrywał skaleczenia i rany, które teraz, w okresie żniw szczególnie często się zdarzały.

A to mała Baśka stanęła bosą nóżką na sierp, a to syn Andrzej dniabnął się kosą w ramie... Tadek chodził i opatrywał — dawał jodynę i pastylki Burawa i gderał, gdy kto przypadkiem zabrudził ranę. Lubili go

wszyscy, tak zresztą jak i resztę chłopców.

A gdy przesyli najpilniejsze roboty i chłopcy mieli znowu więcej czasu, urządzili ognisko piękniejsze od poprzednich...

Przybyli na nie prawie wszyscy ludzie z wioski, którym chłopcy tak dzielnie pomagali. Nie stanęli jak dawniej na uboczu, lecz usiedli razem z harcercami w klasnym kręgu wokół płonącego ogniska.

A gdy chłopcy zanucili wieczorny hymn harcerek, razem z nimi śpiewała już cała wieś...

— Jak myślisz? Czy ten kontakt został wreszcie nawiązany? — zapytał Jacek Janusza... M.

Osiołek Jurka

— Kapu — kap!... Kapu — kap!... Pada deszczyk za oknami.

Chmurki płaczą i poplukuje też mały Jurek w izbie:

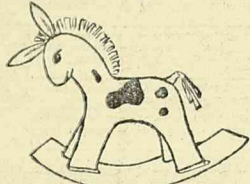
— Uuu... Uuu... tak mi się przykrzy — Uuu...

— Nie płacz braciszku, opowieć ci bajeczkę o osiołku, który woził do młyna mąkę...

Siadła Jaga na laweczkę, wzięła Jurka na kolana i popłynęła opowieść o biednym, pracowitym

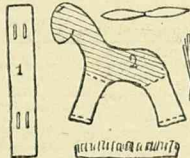
małego, ślicznego osiołka z kartonu.

— Ooo, taki sam jak w bajce! — zawołał uradowany malec. Jak to zrobiles Andrzeju?



— Cheesz wiedzieć? Wiec popatrz na te rysunki. Wyciałem sylwetkę osiołka dwa razy iskle ilem, ale tylko uiołów. Nogi odjąłem tak, żeby osiołek mógł stanąć. A potem wyciałem jeszcze pasek papieru, to była podstawa — biegun. Przykleilem do niej nożki osiołka. Potem dodałem długie, kłapiaste uszy, grzywę z papieru i ogon — namalowałem oczy i łatki i... twój osiołek już gotów.

Podoba ci się?



osiołku i złym młynarzu.

Słuchał też najstarszy z całej trójki Jędrzek. Słuchał i równo cznieś coś rysował, wycinał, kleił...

Skończyła Jaga swoją bajkę i wtedy Jędrzek podał Jureczkowi

Pechowaty raczek

Ledwo raczkujący raczek
dnie przepędzać chciał inaczej
niżli stare raki:

zamiast moknąć stale w wodzie
postanowił chodzić co dzień
na piaseczku,

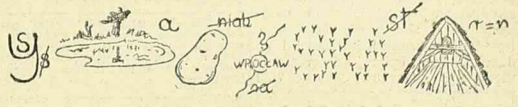
i jak czynią plażowicze.
przy czym
ludzie ciężko chorzy
do słońeczka się położyły
no i — zasnę... .

Tak się stało.

Wnet też strasznie się poplakał
spełnił na całym ciecie... raka
i z rozpaczy — buch do wody!
Chciał utopić się z rozmysłem,
lecz, niestety, w tym to dziele
przeszkodziły jemu... skrzkele.

Ap.

REBUSIKI



Rozwiązania należy nadsyłać w terminie do dnia 7 sierpnia b.r. na adres Ciocel Hand do Redakcji „Słowa Polskiego” — Wrocław, ul. Marcjalego Nowotki 13.

Basia na wczasach

(Dalszy ciąg)

A Basia, wciąż paplając, zabierała się do rozpakowywania walizki i obu plecaków. Obie dziewczynki znajdowały się w jednej z sal sypialnych wielkiego budynku, gdzie mieściły się kolonie letnie dla dzieci z Wrocławia. Basia od razu powiedziała, że stanowczo jest to najładniejszy zakątek w całej Szklarskiej Porębie Średniej. Dom, położony dość daleko od budynków stacyjnych i ukryty w lesie, przypominał — zdaniem Hajduczki — prawdziwy zaklęty zamek.

Nazwiemy nasz dom „Piastowym zamkiem” — orzekła Ba-

sia, najlepsza historyczka w klasie. — Jestem przekonana, że nawet ta paskudna księżniczka Kunegunda z Sobieszowa nie miała tak ładnej wieżyczki jak nasza...

— Naturalnie — zgodziła się od razu potulna Krysia. A po chwili dodała:

— Ale kto to była ta twoja Kunegunda?

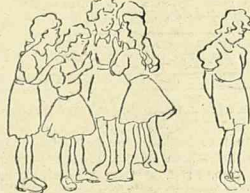
— Opowieć ci innym razem — odpowiedziała Basia.

Tymczasem sypialnia zappełniła małymi mieszkankami kolonii letnich.

— Spać dzieci — zaganiała do snu swoje pupilki, łagodna panna Celina.

Dziewczynki wśród śmiechów i żartów wybierały sobie łóżeczka.

— Ja chcę spać przy Halince — wołała jedna.



— A ja tylko razem z Zosią! Panno Celino, ziota, kochana, bry-

lantowa, niech Zosia z mojej klasy zajmie to sąsiednie łóżko!

I tylko malutkiej cygareczki Mariki nikt nie zapraszał, tylko mała Marika stała sama na środku sali, a na jej długich rzęsach już ją miała zawisnąć liza... Dostając Basia osamotnienie cygareczki i podeszła do niej przedko.

— Które jest twoje łóżko? — zapytała. A gdy Marika milczała, Basia po prostu wzięła ją za brnatną raczkę i zaprowadziła pod okno do Krysi.

— Będiesz tu z nami — orzekła krótko.

W tej samej chwili Halinka o długich, jasnyc lokach skrzywi-

ła się lekceważąco i mruknęła pod nosem: przyjaciółka cyganów... Na szczęście Marika nie słyszała tej przykrej uwagi. Uradowana i uśmiechnięta układała na stoliczku obok swoje drobiazgi.

Ale już następnego dnia spostrzegła Basia, że niektóre dziewczynki boczą wyraźnie na Marikę. Co więcej nawet tak ulubiona zawsze przez towarzyszkę Basia zdawała tracić na popularności przez opiekę nad cygareczką. Zwłaszcza jasnowłosa — Halinka buntowała się przeciwko z sali panu Celiny przeciwko nowej przyjaciółce Basi.

Dalszy ciąg nastąpi

SPORT

Wrocław na trzech frontach:

Morawska Ostrawa — Szczecin — Morawy

W niedzielę odbędzie się mecz o Puchar Ziemi Odzyskanych między Wrocławiem a Szczecinem.

Do Szczecina kpt. sportowy DOZPN wiodęgowal nast. graczy: Krytek (Burza), Wawrzyniak (CPN Gaz), Mucha i Kania (WUZ), Motylewski (Chrobry), Syk (Victoria), Słot (Chrobry), Rybacz (Victoria), Sierżega i Zwoliński (Burza), Dudek (TUR J. Góra), Jankowski (TUR J. Góra), Borek (IKS), Zyzmuncik (Bielawianska).

W sobotę i w niedzielę na Stadionie Olimpijskim odbędą się mecze międzynarodowe Morawska Ostrawa — Wrocław i Morawy — Dolny Śląsk.

Barw naszych bronił będą drużyny wolonione z nast. piłkarzy: Tennisbaum i Wozniak (Wolność Bielewa, Kory (Burza), Poczatek (IKS), Dabowski, Chęczyński, Gniałtek (Pafawag), Minta (IKS), Czyż i Halicki (Pafawag), Gorzón (Burza), Morawski (Gaz), Kosturkiewicz (IKS), Piłorak i Kazimierz (Len Walb), Negrzyz i Zieba (Carbarnia Brzeg), Kowalik, Gówa, Proksta i Laszcki (WUZ), Zabęcki (IKS), Kłowski (Burza), Haas (TUR J. Góra), Szymczak i Nimszke (Pafawag) oraz Polack (TUR Kam. Góra).

Definitywny repr. zostaną ustalone po meczach z „Nusie” we czwartek i w sobotę.

Mor. Ostrawa przyjeżdża do Wrocławia

Mistrz Okręgu przegrywa wrocławskich kolejarzy

Pięciokrotna sekcja Pierwszego KS-u spotka się w niedzielę z reprezentacją Kolejarzy. Mecz ten będzie sprawozdaniem siły naszej repr. Klubów Kolejow-

nych przed mistrzostwami Polski ZZZK. Walczycy będą z IKS-u: Kurowski i Kałowski, Symonowicz, Waluga, Kurow

ski II, Bogucki, Horboł, Barborowicz. Z ZZK mistrzostwo mistrzostwo okręgu, jakie rozegrane zostały niedawno w Lub

sku. Zawody rozpoczyna się o godz. 12 w hall przy ul. Mieszkańskiej.

Wielki sukces Nawrockiej

Po walkach drużynowych rozegra no w Hadze mistrzostwa świata we florecie pań.

W walkach indywidualnych — siostra kapitana drużyny polskiej dr. Nawrockiej, startująca na Olimpiadzie w szabl i szpadzie. — M. Nawrocka zdobyła trzecie miejsce.

Polka była gorzsa zaledwie trzema trafieniami od Szwajcarki — Bonad, mając z nią równą ilość zwycięstw.

Zwyciężyła Holenderka — Peereve. Jak donosi korespondent polski — Haga pobila rekord stronniczości sędziów, a Hatedrzy — niegoscinnosci.

Nikt nie powiatał Polek na stacji. Nie bylo dla nich kwatery ani żużek przysługujących zawodnikom.

Arbitrzy zaś doczekali się za swoje „wzyczyni”, protestów złożonych przez zwalczk francuski i węgierski. (akt)

Telefon... ekspres... radio...

MISTRZEM TENISOWYM SZWECJI został pld. Afrykanczyk Sturpess, bijąc w finale Argentynczyka Mroge 7:5, 6:1, 6:4. W grze mieszanej zwyciężył Afrykanczyk Sturpess — Sumers. W grze podwójnej pan: Amerykanin Anderson i Scofield.

Nagrody ioreczek „senior tenistów szwecji” król Gustaw.

7000 STUDENTÓW ANGLIJSKICH jest zatrudnionych przy pracach administracyjnych Komitetu Olimpijskiego. Wśród nich sporo Polaków. W Olimpiadzie tegorocznej bierze udział przeszło 6000 za wodników, reprezentujących 61 państwa.

ZAWODNICZY CZECHOSŁOWACZY przybyli wczoraj trzema samolotami do Londynu. Jest to pierwsza grupa Olimpijczyków czeskich, wśród których znajdują się Zatepek.

WIOSLARZE SZWAJCARCY, którzy wyruszyli 11 lipca z Bazylei, przybyli do Zurychu pod Londynem, przyniesząc wraz z flagą szwajcarską pozdrowienia od Komitetu Zimowych Igrzysk Olimpij

skich w St. Moritz dla Komitetu Igrzysk Letnich.

45.48 M. MLOTEM rzucił Mielowski na meczu MKS Bydgoszcz — Ruch Chojnic.

AUSTRALIA WYELIMINOWAŁA już Rubę z picliaru Dabisa prowadząc 3:0. W ZWIĄZKU Z REORGANIZACJĄ SPORTU rodzi się w Warszawie potężny klub „Warsovia” na skutek fuzji Spartus, Elektryczności, Sarmaty i Sparty.

Czechosłowacja — USA 3:1

W Pradze odbył się mecz o nieoficjalne mistrzostwo świata między drużyną amerykańską, która ma na swym koncie 7 kolejnych zwycięstw na kontynencie, a Czechosłowacją.

Mecz wygrali czesi w stosunku 3:1.

DZIŚ NUSLE — WUZ

Dziś na Wielkim Stadionie Olimpijskim odbędzie się międzynarodowy mecz piłkarski, między pogromcą Legii, Polonii, Warty, Cracovii, Tarnovii, Rymera, i Widzewa — Nusie, a wrocławskim WUZ-em.

Początek zawodów o godz. 18.30.

Jutro drugie spotkanie Czechów, na tym samym stadionie. Przeciwnikiem Czechów będzie piłkarze Barzy (Wrocław).

Życzymy sukcesów naszym podchorążym

Mistrzostwa Szkół Oficerskich są w pełnym toku. Na razie prowadzi artylerzyści 618.72 pkt., przed wrocławską Szkołą Piechoty 537.90, Bronią Pancerną 435.50, Łącznością i naszymi Superami 208.80.

Porozastaj jeszcze do rozegrania: piłka nożna, siatkówka i Koszykowa, oraz boks.

Konkurencje te przyniosła wrocławianom na pewno sporo punktów.

Prosimy sportowców „Podchorążaków”, „Pionierów”, abyż nie zrobili nam zawodu. (Kt)

"SŁOWO POLSKIE" DZIECIOM

Płonie ognisko

Chłopcy byli zachwyceni obok siebie. Bo to i las i rzeka, i ładna, mieniąca się podchodząca tuż przed same niemałe namioty, tuż cudne, niezapomniane wycieczki z druhem komendantem, gdy wychodzi się z obozu rano, ranitko i maszeruje przez wilgotne od rosy miedze, hen! — w nieznanym...

A najmilsze to były chyba wieczorne ogniska. Przy płonącem pod rozgwieżdżonym niebem płomieniu zbierali się chłopcy na harcerską gawędę i pieśni. Przy chodzili też ludzie z pobliskiej wioski przysłuchiwać się śpiewom i napatrzyć ciekawym pokazom, które specjalnie dla nich urządza li ci weseli chłopcy w zielonych mundurkach.

Bo jakiś zaraz na trzeci dzień po rozbiciu obozu, komendant po wiedział do harcerzy: — Musicie koniecznie starać się nawiązać kontakt ze wsią. Chciał bym, żeby nasza drużyna została tu po sobie dobre wspomnienie...

— Trzeba będzie nawiązywać jakiś ten kontakt — powiedział potem Jacek do Janusza, drapiąc się w zamyśleniu w czubek głowy, — ale jak? Pokazy wieczorne — to trochę za mało...

Tymczasem na ognisku przycho dziło coraz mniej ludzi z wioski, przbiegali tylko dzieciaki. Rozpoczęły się żmudne, pracowite żniwa.

I wtedy, właśnie wtedy zaczął się nawiązywać ten upragniony kontakt. Tak jakiś nieoczekiwa nie i zupełnie mimowoln...

Raz pomogli chłopcy staremu Filipowi z za rzeki załadować wóz sнопami żyta. Potem, gdy zbiera ło się na deszcz, poszli wszyscy kąpić jęczmień wdowy Kryjaczki — a potem to już prawie codzien nie chodzili komuś pomagać. Na pracowali się chłopcy setnie, opa lili się na brąz. W południe jedli razem z żeńcami kwaśne mleko, przyniesione przez kobiety w

dwójce. Zwała ją już cała wieś. Mówiono o niej: nasza chło pak... A potem: nie ma biedy, nasze chłopaki pomagają...

Powazny, smądry Tadek, przezwany przez kolegów „uczonym”, miał pełne ręce roboty. Cały dzień krążył po wsi z małą obozową apteczką i opatrywał ska leczenia rany, które teraz, w okresie żniw szczególnie często się zdarzały.

A to mała Baśka stanęła bosą nóżką na sierp, a to syn Andrzej ja dziabnął się kosą w ramię... Tadek chodził i opatrywał — dawał jodynę i pastylki Buro wa i gderał, gdy kto przypad kiem zabrudził ranę. Lubili go

wszyscy, tak bardzo jak i reszta chłopców.

A gdy przeszły najpilniejsze roboty i chłopcy mieli znowu więcej czasu, urządzili ognisko piękniejsze od poprzednich...

Przybyli na nie prawie wszyscy ludzie z wioski, którym chłopcy tak dzielnie pomagali. Nie stanę li jak dawniej na uboczu, lecz usi edli razem z harcerzami w cias nym kręgu wokół płonącego ogni ska.

A gdy chłopcy zanucili wieczor ny hymn harcerski, razem z nimi śpiewała już cała wieś...

— Jak myślisz? Czy ten kon takt został wreszcie nawiązany? — zapytał Jacek Janusza... M.

Osiółek Jurka

— Kapu — kap!... Kapu — kap!... Pada deszczyk za oknami. Chmurki płaczą i poplakuje też mały Jurek w izbie: — Uuu... Uuu... tak mi się przy krzy — Uuu...

— Nie płacz braciszku, opo wiem ci bajeczkę o osiołku, który woził do młyna mąkę... Siadła Jaga na ławeczce, wzię ła Jurka na kolana i popłynęła opowieść o biednym, pracowitym

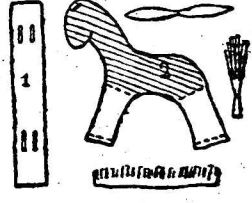
małego, słodkiego osiołka z kartonu.

— Ooo, taki sam jak w bajce! — zawołał uradowany młec. Jak to zrobiliś Andrzejku?



— Chcesz wiedzieć? Więc po patrz na te rysunki. Wyciąłem sylwetkę osiołka dwa razy i skle ilem, ale tylko żułów. Nogi odgła łem tak, żeby osiołek mógł stanąć. A potem wyciąłem jeszcze pasek papieru, to była podstawa — biegum. Przykleiłem do niej nóżki osiołka. Potem dodałem długie, kłapiaste uszy, grzywę z papieru i ogon — namalowałem oczy i łaki i... twój osiołek już gotów.

— Podoba ci się?



osiołku i złym młynarzu. Słuchał też najstarszy z całej trójki Jędręk. Słuchał i równo cześnie coś rysował, wycinał, kleił... Skończyła Jaga swoją bajkę i wtedy Jędręk podał Jureczkowi

Pechowaty raczek

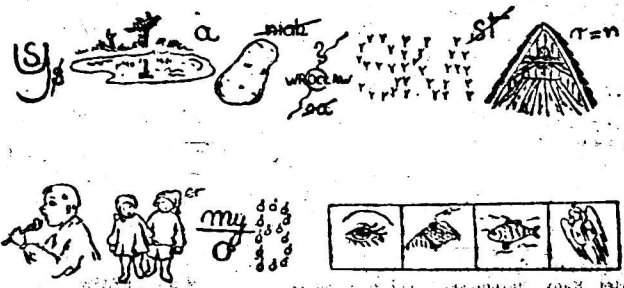
Łedwo raczkujący raczek dnie przepędzał chciał inaczej niż stare raki: zamiast mknąć stale w wodzie postanowił chodzić co dzień na piaseczek, i jak czynią plażowicze przy czym ludzie ciężko chorzy do słoneczka się połobył no i — zasnął...

Tak się stało.

Wnet też strasznie się poplakał spiekił na całym ciele... raka i z rozpacz — buch do wody! Chciał utopić się z rozmysłem, lecz, niestety, w tym to dziele przeszkodziły jemu... sierzele.

Ap.

REBUSIKI



Rozwiązania należy nadsyłać w terminie do dnia 7 sierpnia b.r. na ręce Cioci Hani do Redakcji „Słowa Polskiego” — Wrocław, ul. Marcelego Nowotki 11.

Basia na wczasach

(Dalszy ciąg)

A Basia, wciąż paplając, zabie rała się do rozpakowywania walizki i obu plecaków. Obie dzie wuszki znajdowały się w jednej z sal sypialnych wielkiego budyn ku, gdzie mieściły się kolonie let nie dla dzieci z Wrocławia. Basia od razu powiedziała, że sta nowczo jest to najładniejszy za kątek w całej Szklarskiej Porę bie Średniej. Dom, położony dość daleko od budynków stacyjnych i ukryty w lesie, przypominał — zdaniem Hajduczka — prawdzi wy zaklęty zamek.

sia, najlepsza historyczka w kla sie. — Jestem przekonana, że na wet ta paskudna księżniczka Ku negunda z Sobieszowa nie miała tak ładnej wieżyczki jak nasza... — Naturalnie — zgodziła się od razu potulna Krysia. A po chwili dodała: — Ale kto to była ta twoja Kunegunda? — Opowiem ci innym razem — odpowiedziała Basia. Tymczasem sypialnia zapełni ła małymi mieszkankami kolonii letnich. — Spać dzieci — zaganiała do snu swoje pupilki łagodna panna Celina.

Dziewczynki wśród śmiechów i żartów wybierały sobie łóżeczka.

— Ja chcę spać przy Halince — wołała jedna.



— A ja tylko razem z Zosią! Panno Celino, złota, kochana, bry

lantowa, niech Zosia z mojej kla sy zajmie to sąsiednie łóżko!

I tylko małej cyganezki Mariki nikt nie zapraszał, tylko mała Marika stała sama na środ ku sali, a na jej długich rzęsach już, już riała zasnąć...

— Które jest twoje łóżko? — zapytała. A gdy Marika milczała, Basia po prostu wzięła ją za bru natną rączkę i zaprowadziła pod okno do Krysi.

— Będziesz tu z nami — orze kła krótko.

W tej samej chwili Halinka o długich, jasnych lokach skrzywi

ła się lekceważąco i mrknęła pod nosem: przyjaciółka cyga nów... Na szczęście Marika nie słyszała tej przykrzej uwagi. Ura dowana i uśmiechnięta układała na stoliczku obok swoje drobiaz gi.

Ale już następnego dnia spo strzegła Basia, że niektóre dzie wczynki boczą wyraźnie na Mari kę. Co więcej nawet tak ulubio na zawsze przez towarzyski Ba sia zdawała tracić na popularno ści przez opiekę nad cyganezką. Zwłaszcza jasnowłosa Halinka buntowała dziewczynki z sali pan ny Celiny przeciwko nowej przy jaciółce Basli.

Dalszy ciąg nastąpi

SPORT

Wrocław na trzech frontach:

Morawska Ostrawa — Szczecin — Morawy
W niedzielę odbędzie się mecz o pu char Ziem Odzyskanych między Wrocła wem a Szczecinem. W Szczecinie kpt. sportowy DOŻEN wydelegował nast. graczy: Krzyk (Burza), Wawrzyniak (CFN Gaz), Mucha i Kania (WUZ), Motylew ski (Chrobry), Syk (Victoria), Stopy (Chrobry), Rybicki (Victoria), Sieroga i Zwoliński (Burza), Dudek (TUR J. Gó ra), Jankowski (TUR J. Góra), Borek (IKS), Zymuncik (Bielawianka). W sobotę i w niedzielę na Stadionie Narodowym odbędzie się mecz między narodowe Morawska Ostrawa — Wroc ław i Morawy — Dolny Śląsk. Barw naszych bronić będą drużyny z Antonie z nast. piłkarzy (Wolność Bie ława, Kory (Burza), Poczatek (IKS), Da wowski, Chelczyński, Gniutek (Pa fa), Mita (IKS), Czyż i Halicki (Pa za), Gorgon (Burza), Morawski (Gaz), strukiewicz (IKS), Pitorak i Kacz (Burza), Garmia Brzeski, Kowalik, Górka, Pro chowski (WUZ), Zabicki (IKS), Szymczak (Burza), Haas (TUR J. Góra), Szymczak i Nimszke (Pażawag) oraz Po Definiwskie repr. zostana ustalone po meczach z „Nusie” w czwartek i w sobotę. Mor. Ostrawa przyjeżdża do Wrocławia

w sobotę o godz. 18 i zamieszka w ho telu sportowym. Ceny biletów będą obniżone do 100 i 50 zł, celem umożliwienia oglądania cieka wych tych zawodów przez całą spor tową publiczność.

Mistrz Okręgu przegzaminuje kolejarzy wrocławskich

Pięciślaska sekcja Pierwszego KKS-u spotka się w niedzielę z reprezentacją Kolejarzy. Mecz ten będzie sprawdzia nem siły naszej repr. Klubów Kolejo wych przed mistrzostwami Polski ZEK. Walczycy będą z IKS-u: Kurowski I, Kaśliwski, Symonowicz, Waluga, Kurow ski II, Bogucki, Horboń, Barbałowicz. Z ZEK mistrzowie mistrzostw okręgu, jakie rozegrane zostały niedawno w Lub sku. Zawody rozpoczną się o godz. 18 w hall przy ul. Mieszkańskiej.

Wielki sukces Nawrockiej

Po walkach drużynowych rozegra ne w Hadze mistrzostwa świata we fiordzie pań.

W walkach indywidualnych — siostra kapłana, drużyny polskiej dr. Nawrockiej, startującego na O limpiadzie w szabli i szpadzie. — M. Nawrocka zdobyła trzecie miejsce. Polka była gorza zaledwie trzema trafieniami od Szwajcarki — Bomad, mając z nią równą liczbę zwycięstw.

Zwyciężyła Holenderka — Peerewa. Jak donosi korespondent polski — Haga pobila rekord strzelności se szków, a Halondrzy — nieogódn ości.

Nikt nie powitał Polkę na staści, ale było dla nich kwatery ani smich przytulających zawodników. Arbitrzy zaś doczekali się za swoje „wyczyny”, protestów złożonych przez związek francuski i węgierski. (akt)

Telefon... ekspres... radio...

MISTRZEM TENISOWYM SZWECJI zo stał pld. Afrykańczyk Sturges, bijąc w finalu Argentczyka Flores. Lic. 6:3, 6:4. W grze mieszanej znowu pld. Afryka: Sturges — Sumera. W grze podwójnej par: Amerykanek Anderson i Scofield. Nagrody wręczal „senior tenisistów świata” król Gustaw.

1.000 STUDENTÓW ANGIELSKICH jest zatrudnionych przy pracach admini stracyjnych Komitetu Olimpijskiego. Wśród nich sporo Polaków. W Olimpiadzie te porocznej bierz udział przeszło 1.000 w odnioków, reprezentujących 81 państw.

ZAWODNICY CZECHOSŁOWACI przybyli sezonaj trzema samolotami do Londynu. Jest to pierwsza grupa Olimpi czycy — czeskich, wśród których znaj duje się Zatopek.

Czechosłowacja — USA 3:1
W Pradze odbył się mecz o nieo dczajne mistrzostwo świata między dru żyną amerykańską, która ma za swym łancie i kolejnych zwycięstw na kon tynencie, a Czechosłowacją. Mecz wygrali Czechy w stosunku 3:1.

DZIS NUSLE — WUZ

Dzisiaj na Wielkim Stadionie Olimpijskim odbędzie się mecz międzynarodowy mecz piłkarski, między pogromcą Legii, Poloni, Warty, Cracovii, Tarnevi, Rymel ra, i Widzowa — Nusle, a wroc ławskim WUZ-em.

Peczatek zawodów o godz. 18.30. Jutro drugie spotkanie Cechów, na tym samym stadionie. Przewodnikiem Czechów będą pił karze Burzy (Wrocław).

Zyczymy sukcesów

naszym podchorążym
Mistrzostwa Sikót Oficerskich są w pełnym toku. Na razie prowadzi atty reryści 616,72 pkt., przed uroczajnie Szolom Piechoty 57,20, Bronia Pencera 45,20, Łącznością i naszymi Soperami 20,20.

Posostali jeszcze do rozegrania: piłka nożna, siatkowa i koszykowa, oraz boks. Konkurencje ta przyniosą uwielawie nom na pewno sporo punktów.

Proszym sportowców „Podchorążych” i „Piłkarzy”, stały nie krobili nienowodu. (kt)

RADIO

39 LIPCA 49. (CZWARTEK)
 5:00 Poradnik dla wsi 5:30 Muzyka z Pra-
 gi Czeskiej 6:00 Sygnał, poudzka młodz.
 6:05 Gimn. poran. 6:15 Dzien. por. 6:30
 Muzyk. poranna 6:50 Program 1.00 Skłó-
 powiad. dzien. 7:00 Muzyk. por. 7:30 Fel-
 ka", powieść Ign. Dabrowskiego 7:30 d.c.
 muzyki por. 8:20 „Dalekie lata", po-
 wieść 8:35 d.c. muzyki por. 8:58 Informa-
 cje 9:00 Skrzynka PKC 9:10 Lok.
 program 9:15 „Dykujemy notatnik wróc-
 ławki 11:57 Sygnał czasu 12:04 Dziennik
 pok. 12:25 Pielęgni. Bratmasa w wyk. Na-
 talli Szczernej 13:00 Konc. popul. 13:45
 „Kompozytor Tygodnia — Antoni Dwor-
 nowski" 14:30 „Sto uciech dla najmłod-
 szych" 14:45 Muzyka rozrywk. 14:50 Wia-
 dom. wroc. 14:57 Inform. Radior. Prow. 15:00
 Inform. Polski Pl. 15:15 Aktualia 15:25
 Muzyk. lud. 15:30 „Spiewamy przesław-
 ki", aud. muz. 15:50 Muzyka lekka 16:00
 Dziennik popołudn. 16:30 „Na swedzka
 nuta" 17:00 Muzyka lekka i film 17:05
 17:45 „Ze swiata techniki" 18:00 „TU
 MOWI WYSTAWA ZIEM ODZYSKANYCH"
 18:05 „To warto przeczytać" 18:15
 18:30 „Lutecja z Lammernooru", opera w
 3-ech aktach 20:00 „Byliny starostwo-
 kie", sluchow. 20:40 „Letnia serenada"
 20:50 Komunikat meteorologiczny 21:00
 Dzien. wiecz. 22:00 „Dawna, Muzyka"
 22:40 Komunikat z XIV Olimpiady
 22:45 Inform. 23:00 „Wielki koncert"
 23:00 Inform. 23:30 Hymn.

WIŚNIE I PORZECZKI
 w każdej ilości, po najniższych cenach zakupuje **K 8079**
 „SLASKOWIN"
 Wrocław, Kiełbasowa 29/30,
 tel. 29-50.

OGŁOSZENIA DROBNE
 HANDLOWE

SPRZEDAM biurko dębowe, biblioteczka, szpialnik, ul. Chrobrego 24 m. 7. 7268
LOKAL na warsztat, magazyn, centrum, tanio odstąpię. Oferty „40". Administr. 7268
FORNIRY FA A. PAWLICKI, SWARZBIDZ, zakupuje. K-4907
WOZKI dziecięce w wielkim wyborze pierwszorzędnych fabryk polska „HALSZA", Wrocław ul. Swierczewskie-
 go nr 50. 7012

SAMOCHOŁ ciężarów marki „Gaz" tanio sprzedam. Świdnica Westernale 29. 7055
SKLEP odstąpię. Wiadomość Wrocław, Mikolajka 16. 7203
SKLEP lub samo urządzenie sprzedam, ul. Benedyktowska 23. Sklepek. 7237

SAMOCHOŁ osobowy Adler Junior Kabriolet w bardzo dobrym stanie okazji-
 nie sprzedam. Wrocław, Zalesie, Karłowicza 38. 7251
CERATA w różnych rozmiarach, Hala Nankiera, Stolsko 419. 7233

WSPOLNIKA na produkcie białana poszukuje. Oferty „Słowo Polskie" — „Cotywa". 7244
SPRZEDAM samochód osobowy marki Hansa w dobrym stanie po general-
 nym remoncie. Wiadomość Zjazd Okręgu ZNP, Wrocław, Kochańskiego 7. 7234

LOKAL duży nadający się na każdą branżę do odstąpienia. Swierczewskiego 96 (frzyzjer). 7226
SPRZEDAM okazynie samochód osobowy „Wanderer" Osobowicka 23. K 4248

WARSZTAT WULKANIZACYJNY parowy, sprzedam natychmiast wraz z urza-
 dzeniem. Punkt dobowy w centrum. Je-
 dyny warsztat na miejscu. Romocki Jan, Barłinek, ul. Marsz. Stalina 52, powiat
 Myslibórz. K 4244

KAJAK nowy dwuosobowy sprzedam. Jelenia Góra, Konopnickiej 7. K 4249

SPRZEDAM okazynie motocykl DKW 350 stan bardzo dobry. Ogładę wiecz-
 nem. Krzyżki, Wiśniewa 7. 7263
SPRZEDAM duże lustro i zegar stojący. Wrocław, Traugotta 96/5. K 4253

SPRZEDAM biurko dębowe, biblioteczka, szpialnik, ul. Chrobrego 24 m. 7. 7268

KUPIMI samochod półciężarowy do jednej tony na chłodnie w bardzo dobrym stanie z rejestracją. Spółdzielnia, Walbrzych, Konopnickiej 5. K 4258

OWOCY wyborowe stale kupuje. Kiosk Czerwony, Jelenia Góra, 1 Maja 53. K 4256

KOMUNIKACJA Wrocław — Woiłów, wycieczki, plac Soł-
 ny 9, tel 45-81. K 3961

ZGUBY KRAJECZE
DRAGAN Jan zgubił umowę (dozory) Wrocław, ul. Skłodowskiej 87/L. 7253
ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK nr 895/47 Rzeszów na nazwisko Stapor Aleksander. 7258

ZAGUBIONO legitymację studencką Nr. 2962 na nazwisko Bosowska Mieczysława. 7246
ZGUBIONO dowód tożsamości wydany przez DKP we Wrocławiu Nr. 197515. Zawiadzenie RCU 2468 — Kościeln. Dokument lubu cywilnego na nazwisko Andrzejewski Franciszek. 7239
ZGUBIEM kartę RCU, świadectwo matu-
 ralne, legitymację Zw. Zaw., kartę ro-
 werową, odepiek zameldowania, legity-
 mację służbową na nazwisko Henryk
 Laminor. 7234
SKRADZIONO legitymację natuczytel-
 cka Nr. 3. Inspektor Szkoły Tomaszów
 Lubelski — Jakubowska Zofia. 7239

SKRADZIONO dokumenty i kartę re-
 jestracyjną na nazwisko Janusz Eugeniusz.
 7266

ZGUBIONO świadectwo małej matury
 Gimnazjum Handlowego we Wrocławiu
 na nazwisko Torczyński Tadeusz, zam.
 Wrocław ul. Zgodzowicza 23. 7243

ZGUBIONO odepiek zameldowania i le-
 gitymację ZKOD. — Wrocław na na-
 zwisko Korbel Edward. 7224

ZGUBIONO dowód osobisty przedwoje-
 nny na nazwisko Stankiewicz Józef, za-
 mieszkały Kulawska 1/L. K 4242

ZGUBIONO kartę RCU wydaną w Zyw-
 otwie na nazwisko Drodziak Józef zam.
 Michałowice, pow. Bystrzyca. K 4257

SKRADZIONO dowód osobisty, legity-
 mację związkową, prawo jazdy i lino.
 Bożna Piłno Maria. K 4266

ZGUBIONO kartę repatriacyjną, odepiek
 wymeldowania, gmina Piotry, kisa-
 żeckie wojskowa — Hojdecko Paweł. Je-
 lenia Góra. K 4209

ZGUBIONO odepiek zameldowania z
 gminy Malczyce, pow. Środa na nazwi-
 sko Roska Stefan. K 4255

DNIA 27. zgubiono torebkę damską w
 pobliżu stacji. Znajdźcie się w niej
 dokumenty: legitymacja studencka,
 WSP Warszawa oraz karta tramwajowa
 warszawska unieważniam. Jadwiga
 Żwawkówna, Warszawa, Koszykowa 79,
 7255

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną moto-
 cykla K. 8565 wydaną przez WUZ Wro-
 cław — Wawrzon Konstanty, Biały Ko-
 nioł. K 4260

ZGUBIONO dowód tożsamości na nazwi-
 sko Gumulak Tadeusz. K 4261
SKRADZIONO odepiek zameldowania,
 metrykę urodzenia — Kieroń Maria, Je-
 lenia Góra. K 4207

SKRADZIONO dowód osobisty, kolejo-
 wy wydany przez DKP Lubin. K 4268
 rozumieli Roman, Jelenia Góra. K 4268

ZGUBIONO legitymację szkolną Nr. 25,
 Lutawiec Stanisław, Jelenia Góra. K 4265

POSAD POSZUKUJA
DOSWIADCZONY finansowiec, buchalter
 blansista, organizator, poszukuje pracy
 w powatnej instytucji. Oferty „Słowo"
 „Doświadczony". 7237

ZDOLNA fryzjerka szuka posady. Zgło-
 szenie Biuro Ogłoszeń Wierzbowa 36 pod
 „Fryzjerka". K 4249

INTELIWENTNA wiek średni zamie się
 gospodarstwo 1 lub 2 osób. Zgłoszenia
 „Słowo Polskie", „Słowlaska". 7253

WOJNE POSADY
POBYT w GORACH polozony z do-
 chodem. Klodny, Znajdźcie mała po-
 trzebna. Wiadomość: Spółdzielnia „Las"
 Wrocław, Jagiellońska 38, tel. 2-36
 lub Oddział w Złoty Stok ul. Wojska
 Polskiego 22, tel. 42. K 4260

SLUSARZ względnie mechanik młody
 poszukujący Oferty pod „79". 7267

POSZUKUJE zdolnej gospodyni do
 dwójka osób. Tyko z referencjami. Swier-
 czewskiego 62. Sklepek cukierniczy, godz.
 4-8. 7248

SLUSARZ względnie mechanik młody
 poszukujący. Oferty pod „79". 7267

20% PIWA
KUFEL
 z precalkiam
(35 zł BUTELKA)
W KIOSKACH
PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO

KEFIR
WODA MINERALNA
 stołowa i lecznicza
 do nabycia
 w **PIJALNI** ul. ŚWIDNICKA 2
 oraz w kioskach
»POLSKIE UZDROWISKA«
 K 4144

»POLARZE tylko pierwszorzędni za-
 chowcy potrzebni zarząd. Budownictwo —
 Instalacja. Wrocław, ul. Bałuckiego 7.
 7280

POSZUKUJE samodzielnych krawców
 do roboty konfekcyjnej oraz podocz-
 ny. Zgłoszenia: Stalina 105/L. 7223

ZATRUDNIAMY natychmiast dziesięciu
 ROZSPRZEDAWCÓW „Iodów", „Piniwów"
 oraz zdolnego AGENTA. Cukiernia —
 Kosciuszki 102. 7251

POMOC domowa z gotowaniem potrzeb-
 na (autochotka chętnie widziana)
 „Lacność", Wierzbowa 29. 7222

POTRZEBNA pomoc domowa, przycho-
 dzą najchętniej starsza — referencje po-
 żądane. Walecznych 35 m. 6. 7230

POSZUKUJE uczelnią, inteligentną osobę
 do osterolewnego dziecka. Wiadomość
 „Jaelna", Wrocław, Al. Słowackiego 19.
 7241

POTRZEBNA samodzielna gospodyni
 lub gospođa do małego i półtora-
 letnim dzieckiem. Referencje konieczne.
 Reja 51/13. 7245

POSZUKUJE kwalifikowane pakierki
 do herbacianki. Wiadomość „Jadzia",
 Wrocław, Al. Słowackiego 19. 7240

STARSCHEGO księgowego i młodsze sily
 księgowe poszukuje Spółdzielnia Wal-
 brzych, Konopnickiej 5. K 4251

POTRZEBNI od zaraz — blacharz 1 i 2
 dekarzy. Zakład Blacharski, Świebodz-
 kie, Zwyciestwa 14. K 4252

UCZCIWA osobę do pomocy poszukuje
 Kiosk Czerwony, Jelenia Góra, 1 Maja
 53. K 4278

POTRZEBNA pracownica domowa, referen-
 cje požądane, Stalina 12 m. 1. 7259

FRYZJERKA potrzebna. Całkowicie u-
 trzymanie 140 proc. Zgłoszenia, Kamien-
 na Góra „Czytelnik". K 4262

NAUKA
RUTYNOWANA nauuczycielka francus-
 kiego, rosyjskiego, niemieckiego, angiels-
 kiego gimnazjum liceum poszukuje po-
 sady. Wrocław, św. Wojciecha 84 m. 9.
 7158

KORRESPONDENCYJNE kursy księgowo-
 ści. Informacje: Lublin, skr. pocz. 157.
 K-4106

LEKARSKIE
W CHOROBACH
wenerycznych i płciowych
 wznówił przyjechał, lekarz Janusz Le-
 śniński od 8 — 7 po południu.

Wrocław, Chrobrego 20
 (II p. obok Dworca Odry) K 4249

LOKALE
MIESZKANIE dwa pokoje alkowa, kuch-
 nia, łazienka, pl. Staszica zamieniam na
 większe okolica pl. Legnicki pod „Wygoda".
 7258

POSZUKUJE pokoju przy rodzinie.
 Zgłoszenia do Redakcji „dla Pani".
 7227

WYNAJME pokój niekurepacyjny lub
 wygodny, pomieszczenie za poży-
 czenie 30-40 tysięcy. Oferty „Słowo Pol-
 skie" pod „Bandeł". 7238

WYNAJME pokój z utrzymaniem. Wroc-
 ław, ul. Prądzynskiego 7/L. 7256

ODNAJME pokój samotnemu, inteligent-
 nemu Panu. Zgłoszenia „Słowo Pol-
 skie" pod „Samotni". 7242

ZAMIENIĆ 3 pokoje komfort WILIA
 GLIWICE na podobne WALBRZYCE.
 Zgłoszenia „Walbrzyskie Słowo Pol-
 skie", „Złaniana". K 4259

POSZUKUJE wzgl. zamienić 1 pokój
 na 4-5 pokojowe mieszkanie centrum
 (Stalina) komfort Roosevelta 30 m. 3.
 7258

TRANSPORT samochodowe dalekobież-
 ne i miejscowe wykonuje DPS. Nowo-
 wice 20/22 tel. 3032. K 4260

POSZUKUJE osoby która przygotuje
 mnie fachowo (dział slusarsko mech).
 Zgłoszenia „Słowo", „Teoria". 7246

BOLESŁAW KARPÍŃSKI

Dziewczyna i atom

Szalony inż. Scott groził zniesieniem Ameryki Do-
 zenerowanej Jenny Wood przybywa wzywając telefonem
 Fred i spotyka się tam z całym gronem młodzieży, świę-
 tującej alkoholem „koniec świata".
 Fred zamknął za nimi drzwi i powrócił do Jenny.
 — Boisz się? — zapytał jakimś dziwnie ciepłym tonem,
 kładąc jej dłoń na ramionach.
 — Boję się, Fred, boję... To straszne!
 Milczał. Na tak zawsze obojętny, znużony, twarzy,
 odbił się wyraz serdecznej tkliwości.
 — Musisz natychmiast wyjechać — powiedział.
 — Dokąd?
 — Do Europy.
 Oderwała się od niego zdumiona.
 — Ależ po co?
 — Po co... — spojrzął jej głęboko w oczy. — Beniamin
 nie mówił tego wszystkiego na wiatr.
 — Ale czego on chce ode mnie? Co ja mu zwiniam?
 Powiedz, powiedz, Fred — znowu przytuliła się do niego
 gestem bezradnego dziecka. — Dlaczego on mnie prześła-
 duje, dlaczego on mnie chce zniszczyć?
 — On chce zniszczyć cały świat, malutka. I on swą
 groźbę wykona.
 — Cały świat? — powtórzyła jakby teraz dopiero słow-
 wa Beniamina dotarły do jej świadomości. — A George?
 — dodała z nagłą rozpaczą w głosie. — Co będzie z
 Georgem?

Krótki, ledwie dostrzegalny skurcz przebiegł po war-
 gach Freda.
 — Włec to jego kochasz? — napytał.
 — Kocham! Kocham go, jak nigdy jeszcze nie kocha-
 lam w życiu. Ach, Fred, ty tego nie możesz zrozumieć!
 Gładził ją w zamyszeniu po włosach. Białe wpiesszoz-
 ne dlonie drżały.
 — Tak... — powtórzył po chwili. — To nie są rzeczy,
 które ja mógłbym rozumieć.
 Odsunął ją delikatnie od siebie i stał w pobliżu na
 fotelu.
 — Nie wiem, co jest z Georgem. Ale ty musisz jechać
 natychmiast do Europy.
 — Sama?
 — A George?
 — Nie. Z ojcem.
 Poruszył bezradnie ramionami.
 — Cóż, George... Wszystkim nam grozi to samo.
 — Co?
 — Uśmiechnął się dojrzyliwie, ale jakimś smutnym jedno-
 częśnie uśmiechem.
 — Jenny, czy nie nie rozumiałaś z tego, co mówił
 Scott?
 — On chce zrobić ze mną coś strasznego.
 — I z Ameryką też. Dlatego musisz jechać do Europy.
 — A ty?
 — Ja zostaję.
 — Dlaczego?
 Wygnął papieronicę z kieszeni, otworzył i wpatrzył
 się w zamyszeniu w jej złoście dno.
 — Nie wiem... Ale tak mi się wydaje, że powinienem
 zostać. Sto dwadzieścia milionów ludzi... Wszyscy nie wy-
 jada. Zostawia ich samych? To byłoby coś, jak dzerczga.
 — Nie bądź niemądry, Fred. Jeżeli jest jakiś niebez-
 pieczeństwo, to musisz uciekać z nami. Dlaczego ja miał-
 abym jechać, a ty nie?

— Ty, to co innego — spojrzal na nią jak dawniej:
 ciepło i serdecznie. — Dzieci to nie dotyczy.
 — Wcale nie jestem dzieckiem! — burzyła się. — Ale
 bez George'a nie wyjadę.
 — Musisz.
 — Nie wyjadę!
 — Musisz. Czy ojciec twój jest w domu?
 — Nie wiem.
 — Musz z nim porozmawiać.
 Zapalił papierosa i chwilę patrzył na dziewczynę w
 milczeniu. W wiecznie znużonych jego oczach dostrzegł
 Jenny nowe, nieznanie jej dotychczas, blaski.
 — Co się z tobą dzieje, Fred? Jesteś jakiś inny.
 — Przetłamałem się po prostu nudzi. Znalazłem nareszcie
 coś, co mnie bawi.
 — Co takiego?
 — To wszystko — zataczył w powietrzu szeroki krąg
 dłoń. — Przede wszystkim ludziami. Jak się zachowają? Czy
 będą pić do nieprzytomności, czy też modlić się, rabować,
 czy też drzeć, czy na minutę przed śmiercią będą się je-
 szcze nadal kasać, oszukiwać, mordować? Co za okazja do
 obserwacji!
 — No, tamci już piją — wskazała na drzwi, za którymi
 zniknęła niedawno rozbawiona kompania.
 — Tamci zawsze piją! I oni nie jeszcze nie rozumieją. Nie
 wierzą. Gdy nadejdzie chwila, zobaczymy jeszcze, jacy będą.
 — O czym ty ciągle mówisz? — Jenny zbliżyła się do
 Freda. — Czy naprawdę... wszystkim... grozi...
 — Tobie nie grozi, malenka. — Ale musisz wyje-
 chać. A na razie ubierz się i chodź tam, — skinął głową
 w kierunku drzwi. — Zobaczymy, co się tam dzieje.
 — Dobrze — przysunęła się do niego i niespodziewa-
 nie pocałowała w policzek. — Ale się na mnie nie gniewaj
 — waz prawda?
 — Za co miałbym się gniewać? — uniósł w zdumieniu
 brwi.

(dalszy ciąg jutro)

Wydawca Sp. Wd. „Czytelnik"

RADIO

29 LIPCA (CZWARTEK)

8.00 Poranek dla wsi 5.30 Muzyka z Prażki
 8.30 Czeskiej 8.50 Sygnał pobudki młoda
 9.00 Gimn. poran. 9.15 Dzień. por. 9.30
 Muzyka poranna 9.50 Program 1.00 Skróty
 wiadom. dzien. 1.05 Muzyk. por. 1.20 "Pieśń"
 "ka" powieść Ign. Dąbrowskiego 1.30 d.c.
 muzyki por. 1.35 "Dalekie lata" powieść
 1.45 d.c. muzyki por. 1.55 Inform. ogólnop.
 2.00 Skrzynka PCK 2.10 Lok. program 2.15
 "Dykujemy notatnik wrocławski 11.57 Sygnał
 czasu 12.04 Dziennik pol. 12.25 Pieśń
 Brahmsa w wyk. 12.45 talli Szczepnej 12.50
 konc. populi. 13.05 "Kompozytor Tygodnia"
 Antoni Dworzak" 13.20 "Sto uciech dla najmłodszych"
 13.45 Muzyka rozrywk. 14.00 Wiadom. wroc.
 14.37 Inform. Radiol. Przew. 15.00 Inform.
 Polaki Pld. 19.18 Aktualia 19.35 Muzyk. lud.
 19.50 "Splewian" opera w 3-ech aktach
 20.00 "Bryllant starobrytyjski" 20.40
 "Letnia serenada" 21.35 Komunikat
 meteorologiczny 21.50 Dzień. wiecz. 22.00
 "Dawna Muzyka" 22.40 Komunikat z XIV
 Olimpiady 23.00 Ost. wiadom. 23.15
 Muzyka tan. 23.30 Program na jutro 23.35
 Rymn.

WIŚNIE I PORZECZKI

w każdej ilości po najwyższych cenach zakupuje K 3670
 "ŚLĄSKOWIN"
 Wrocław, Klebańska 30/30,
 tel. 33-30.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SPRZEDAM biurko dębowe, biblioteczka, sypialnia, ul. Chrobrego 24, m. 7. 7258

LOKAL na warsztat, magazyn, centrum, tanio odstąpi. Oferty "18". Administr. 7196

FORMYRY Fa A. PAWLICKI, SWARZEDZ. - zakupuje K 4207

WOZKI dźwigające w wielkim wyborze pierwszorządnych fabryk poleca "HAL-SZKA" Wrocław, ul. Świerczewskiego 50 nr 50. 7012

SAMOCHOŁ ciężarów marki "Gar" tanio sprzedam. Świdnica Westerplatte 33. 7035

SKLEP odstąpi. Wiadomość Wrocław, Mikołaja 16. 7209

SKLEP lub samo urządzenie sprzedam, ul. Benedyktowska 23. Sklep. 7234

SAMOCHOŁ osobowy Adler Junior Karbiollet w bardzo dobrym stanie okazjnie sprzedam. Wrocław, Zalesie, Karłowicza 32. 7251

CERATA w różnych rozmiarach. Hala Nankiera, Stoisko 419. 7233

WSPÓLNIKA na produkcję biżanżery poszukuje. Oferty "Słowo Polskie" pod "Gotówka". 7244

SPRZEDAMY samochód osobowy marki Hansa w dobrym stanie po generalnym remoncie. Wiadomość Zarząd Okręgu ZNP, Wrocław, Kochańskiego 2. 7234

LOKAL duży nadający się na każdą branżę do odstąpienia. Świerczewskiego 66 (Trzyjeź). 7226

SPRZEDAM okazjnie samochód osobowy "Wanderer" Osobowicza 23. K 4248

WARSZTAT WULKANIZACYJNY parowy, sprzedam natychmiast wraz z urządzeniem. Punkt dobry w centrum. Jedyny warsztat na miejscu. Romocki Jan, Barlinek, ul. Marsz. Stalina 52, powiat Mysłiborz. K 4244

KAJAK nowy dwuosobowy sprzedam. Jelenia Góra, Konopnickiej 7. K 4250

SPRZEDAM okazjnie motocykl DKW 550 stan bardzo dobry oglądać wieczorem. Krzyki, Wiśniowa 7. 7253

SPRZEDAM duże lustro i zegar stojący. Wrocław, Traugutta 96/3. K 4253

SPRZEDAM biurko dębowe, biblioteczka, sypialnia, ul. Chrobrego 24 m. 7. 7258

KUPIMY samochód półciężarowy do jednej tony na chodzie w bardzo dobrym stanie z rejestracją. Spółdzielnia, Wałbrzych, Konopnickiej 2. K 4252

WOJCE wyborowe stale kupuje. Kiosk Czerwony, Jelenia Góra, 1 Maja 53. K 4264

KOMUNIKACJA Wrocław - Wólów, wycieczki, plac Solny 9, tel. 25-51. K 3951

ZGUBY, KRADZIEŻE

DRAGAN Jan zgubił umowę (dozorek) Wrocław, ul. Skłodowskiej 87/1. 7253

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK nr. 895/47 Rzeszów na nazwisko Stapor Aleksander. 7256

ZAGUBIONO legitymację studencką Nr. 2022 na Barwisko Bosowska Mieczysława. 7252

ZGUBIONO dowód tożsamości wydany przez DOKP we Wrocławiu Nr. 197518. Zaświadczenie RUK 3468 - Koscian. Dokument ślubny wydany na nazwisko Andrzejewski Franciszek. 7228

ZGUBIŁEM kartę RUK, świadectwo maturalne, legitymację Zw. Zaw., kartę rewerową, odcinek zameldowania, legitymację służbową na nazwisko Henryk Lamprucht. 7252

SKRADZIONO legitymację nauczycielską Nr. 13, Inspektorat Szkolny Tomaszów Lubelski - Jakubowska Zośka. 7253

SKRADZIONO dokumenty i kartę rejestracyjną RUK, zaświadczenie pracy, legitymację służbową Jamnó Eugeniusz. 7256

ZGUBIONO świadectwo małej matury Gimnazjum Handlowego we Wrocławiu na nazwisko Torzyński Stefan, zam. Wrocław, ul. Żegadłowicza 33. 7243

ZGUBIONO odcinek zameldowania i legitymację ZEOŚA. - Wrocław na nazwisko Korbel Edward. 7224

ZGUBIONO dowód osobisty przedwojenny na nazwisko Stankiewicz Józef, zamieszkały Kujawska 1/1. K 4249

ZGUBIONO kartę RUK wydaną w Zyrardowie na nazwisko Drożdż Józef - zam. Michałowice, pow. Bystrzyca. K 4257

SKRADZIONO dowód osobisty, legitymację związkową, prawo jazdy i inne. Bożena Pióro Maria. K 4266

ZGUBIONO kartę hepatyczną, odcinek wymeldowania, gmina Pioty, kasażniczkę wojskową - Hojdecko Paweł, Jelenia Góra. K 4263

ZGUBIONO odcinek zameldowania z gminy Małczyce, pow. Środa na nazwisko Rosika Stefania. K 4238

DNIA 27. zgubiono torbę damską w pobliżu stadionu. Znajdujące się w niej dokumenty, legitymacja studencka, WSKP Warszawa oraz karta tramwajowa warszawska unieważniam. Jadwiga Pawlakówna, Warszawa, Koszykowa 79. 7255

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną motocykla K. 8563 wydaną przez WUZ Wrocław - Wawrzyn Konstanty, Biały Kmieć. K 4269

ZGUBIONO dowód tożsamości na nazwisko Gumulak Tadeusz. K 4261

SKRADZIONO odcinek zameldowania, metrykę urodzenia - Kieroń Maria, Jelenia Góra. K 4267

SKRADZIONO dowód osobisty, legitymację wydany przez DOKP Lublin - Wyrozumiński Roman, Jelenia Góra. K 4268

ZGUBIONO legitymację szkolną Nr. 21, Latusek Stanisław, Jelenia Góra. K 4268

POSAD POSZUKUJĄ

DOŚWIADCZONY finansowiec, buchalter bilansista, organizator poszukuje pracy poważnej instytucji. Oferty "Słowo", "Doświadczony". 7247

ZDOLNA fryzjerka szuka posady. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń Wierzbowa 36 pod "Fryzjerka". K 4247

INTELEKTUALNA wiek średni zajmie się gospodarstwem 1 lub 2 osób. Zgłoszenia "Słowo Polskie", "Słowiarska". 7261

WOLNE POSADY

POBYT w GORACH połączony z dochodem. Kobiety do zbioru malin potrzebne. Wiadomość: Spółdzielnia "Las", Wrocław, Jagiellońska 33, tel. 2-38 lub Oddział w Złoty Stoku ul. Wojska Polskiego 23 tel. 62. K 4269

ŚLUBARZ względnie mechanik młody poszukiwany. Oferty pod "79". 7267

POSZUKUJĘ zdolnej gospodyni do dwójki osób. Tyko z referencjami. Świerczewskiego 62. Sklep cukierski, godz. 4-8. 7248

ŚLUBARZ względnie mechanik młody poszukiwany. Oferty pod "79". 7267

20z1 PIWA

KUFEL PIWA

z precalkiem
(35z1 BUTELKA)

W KIOSKACH

PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO

KEFIR

WODA MINERALNA

stołowa i lecznicza

do nabycia
w PIJALNI ul. ŚWIDNICKA 2
oraz w kioskach
"POLSKIE UZDROWISKA"

K 4144

STOLARZE tylko pierwszorządni fachowcy potrzebni zaraz. Budownictwo-Instalacja. Wrocław, ul. Bałuckiego 7. 7280

POSZUKUJĘ samodzielnego krawcowego do roboty konfekcyjnej oraz podrepczych. Zgłoszenia: Stalina 19/1. 7223

ZATRUDNIMY natychmiast dziesięciu ROZSPRZEDAWCÓW lodów "Pingwin" oraz zdolnego AGENTA. Cukiernia - Kościuszki 182. 7251

POMOC domowa z gotowaniem potrzebna (autochotka chętnie widziana) "Zaczność", Wlezienna 29. 7228

POTRZEBNA pomoc domowa, przychodnia; najchętniej starsza - referencje pożądan. Walecznych 35 m. 6. 7230

POSZUKUJĘ uczelnia, inteligentną osobę do czteroletniego dziecka. Wiadomość "Jadnia", Wrocław, Al. Stowackiego 19. 7241

POTRZEBNA samodzielna gospodyni lub gosposi do małżeństwa z półrocznym dzieckiem. Referencje konieczne. Reja 81/13. 7245

POSZUKUJĘ kwalifikowane pakierki do herbatników. Wiadomość "Jadnia", Wrocław, Al. Stowackiego 19. 7240

STARZEGO księgowego i młodsz. sily księgowe poszukuje Spółdzielnia Wałbrzych, Konopnickiej 4. K 4251

POTRZEBNI od zaraz - blacharz i 2 dekarzy. Zakład Blacharski, Świebodzice, Zwycięzcy 14. K 4252

UCZCIWA osobę do pomocy poszukuje Kiosk Czerwony, Jelenia Góra, 1 Maja 53. K 4270

POTRZEBNA pracownica domowa, referencje pożądan. Stalina 12 m. 1. 7269

FRYZJERKA potrzebna. Całkowite utrzymanie i 40 proc. Zgłoszenia, Kamień na Góra "Czytelnik". K 4262

NAUKA

RUTYNOWANA nauczycielka francuskiego, rosyjskiego, niemieckiego, angielskiego, gimnazjum liceum poszukuje posady. Wrocław, św. Wojciecha 44 m. 8. 7188

KORRESPONDENCYJNE kursy księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 110. K 4118

LEKARSKIE

W CHOROBAH wenerycznych i płciowych wznowić przyjęcie, lekarz Janusz Leśński od 3 - 7 po południu.
Wrocław, Chrobrego 20
(II p. obok Dworca Odry) K 4245

LOKALE

MIESZKANIE dwa pokoje alkowa, kuchnia, łazienka, pl. Staszica zamknięte na większą okolice pl. Legnicki. Pod "Wygoda". 7238

POSZUKUJĘ pokoju przy rodzinie. Zgłoszenia do Redakcji "dla Paniemk". 7271

WYNAJME pokój niekregujący lub bardzo wygodny, pomieszczenie za półcenę 30-40 tysiący. Oferty "Słowo Polskie" pod "Handel". 7233

WYNAJME pokój z utrzymaniem. Wrocław, ul. Prądnickiego 7/4. 725

ODNAJME pokój samotnemu, inteligentnemu Panu. Zgłoszenia "Słowo Polskie" pod "Samotna". 7243

ZAMIENIE 3 pokoje komfort WILLY GLIWICE na podobne WAŁBRZYCH. Zgłoszenia "Wałbrzyskie Słowo Polskie" "Zamiana". K 4239

POSZUKUJĘ wzgl. zamienię 3 pokoje na 4-6 pokojowe mieszkanie centrum (Stalina) komfort. Roosevelta 20 m. 3. 7238

RÓZNE

TRANSPORTY samochodowe dalekobieżne i miejscowe wykonuje DPS. Nowowiejska 20/22 tel. 3032. K 368

POSZUKUJĘ osoby która przystojnie mnie zachowuje (dział - ślusarsko mechaniczne). Zgłoszenia "Słowo" "Teoria". 7268

- Ty, to co innego - spojrzal na nią jak dawniej: ciepło i serdecznie. - Dzieci to nie dotyczą.
- Wcale nie jestem dzieckiem! - oburzyła się. - Ale bez George'a nie wyjadę.
- Musisz.
- Nie wyjadę!
- Musisz. Czy ojciec twój jest w domu?
- Nie wiem.
- Muszę z nim porozmawiać.
Zapalił papierosa i chwilę patrzył na dziewczynę w milczeniu. W wiecznie zmęczonych jego oczach dostrzegła Jenny nowe, nieznanne jej dotychczas, blaski.
- Co się z tobą dzieje, Fred? Jesteś jakiś inny.
- Przestałem się po prostu nudzić. Znalazłem nareszcie coś, co mnie bawi.
- Co takiego?
- To wszystko - zataczył w powietrzu szeroki krąg dłonią. - Przede wszystkim ludziami. Jak się zachowują? Czy będą pić do nieprzytomności, czy też modlą się, rabować, czy też drzeć, czy na minutę przed śmiercią będą się jeszcze nadal kasać, oszukiwać, mordować? Co za okazja do obserwacji!
- No, tamci już piją - wskazała na drzwi, za którymi zmiknęła niedawno rozbawiona kompania.
- Tamci zawsze piją. I oni nie jeszcze nie rozumieją. Nie wierzą. Gdy nadejdzie chwila, zobaczymy jeszcze, jacy będą.
- O czym ty ciągle mówisz? - Jenny zbliżyła się do Freda. - Czy naprawdę... wszystkim... grozi...
- Tobie nic nie grozi, małenka. - Ale musisz wyjechać. A na razie ubierz się i chodź tam, - skinął głową w kierunku drzwi. - Zobaczymy, co się tam dzieje.
- Dobrze - przysunęła się do niego i niespodziewanie pocałowała w policzek. - Ale się na mnie nie gniewaj, prawda?
- Za co miałbym się gniewać? - uniósł w zdumieniu brwi.

(dalszy ciąg jutro)

Sardacczne życzenia

Jóskowi i Franzi Najgerom z okazji narodzin córki życzę - Felicję London i Maria Keller. 7237

Młodzieniec ponad 20-letni

Przysięga Geniusz

prosi filozofów, psychologów, pedagoga, indywidualistów, idealistów oraz naukowców wszystkich dziedzin i listy, obalające jego zaręczania. Łaskawą korespondencję kierować: Jeleniogórskie "Słowo Polskie" - "Człowiek". K 4241

B. długoletni skarbowy Rewident-buchalter

przyjmie nadzór księgowości z szczególnym uwzględnieniem ustawodawstwa skarbowo-podatkowego. Porady z zakresu księgowości i podatków. Zgłoszenia: Administracja Słowa pod "Rutyna". 7158

Porzeczk i wiśnie

zakupuje po cenach rynkowych "WINOPIR" K 3678
Wrocław, Stalina 35, tel. 371.
Dostawa: Tłocznia, Poniatońskiego 8

Prawdziwą ATRAKCJĘ

dla zwiedzających Wystawę Ziemi Odzyskanych stanowią eksponaty ze szkła, porcelany i kryształy. Centrala Zbytu Porcelany, Fajany i Wyrobów Szklanych przystąpiła w swym Pawilonie i kiosk praktyczne, piękne i tanie upominki dla zwiedzających. K-4167

BOLESŁAW KARPIŃSKI

Dziewczyna i atom

Szalony inż. Scott zniszczeniem Ameryki Do zenerwowanej Jenny Wood przybywa wczasy telefonowanie Fred i spotyka się tam z całym gronem młodzi, świętującej alkoholem "koniec świata".

Fred zamknął za nimi drzwi i powrócił do Jenny.
- Boisz się? - zapytał jakimś dziwnie ciepłym tonem, kładąc jej dłoń na ramionach.
- Boję się, Fred, boję... To straszne!
- Milczal. Na tak zawsze obojętnej, zmudzonej, twarzy, odbił się wyraz serdecznej żelkości.
- Musisz natychmiast wyjechać - powiedział.
- Dokąd?
- Do Europy.
- Oderwała się od niego zdumiona.
- Ależ po co?
- Po co... - spojrzal jej głęboko w oczy. - Beniamin nie mówił tego wszystkiego na wiatr.
- Ale czego on chce ode mnie? Co ja mu zawiniłam?
- Powiedz, powiedz, Fred - znówu przytuliła się do niego gestem bezradnego dziecka. - Dlaczego on mnie przesładowuje, dlaczego on mnie chce zniszczyć?
- On chce zniszczyć cały świat, małutka. I on swą groźbę wykona.
- Czy świat? - powtórzyła jakby teraz dopiero słowa Beniamina dotarły do jej świadomości. - A George?
- dodała z nagłą rozpaczą w głosie. - Co będzie z Georgem?

57)

Krótki, ledwie dostrzegalny skurcz przebiegł po wargach Freda.
- Więc to jego kochasz? - zapytał.
- Kocham! Kocham go, jak nikogo jeszcze nie kochałam w życiu. Ach, Fred, ty tego nie możesz zrozumieć!
- Gładził ją w zamyśleniu po włosach. Białe wypleszczone dłonie drżały.
- Tak... - powtórzył po chwili. - To nie są rzeczy, które ja mógłbym rozumieć.
- Odsumął ją delikatnie od siebie i siedł w pobliżu za fotelu.
- Nie wiem, co jest z Georgem. Ale ty musisz jechać natychmiast do Europy.
- Sama?
- A George?
- Nie. Z ojcem.
- Poruszył bezradnie ramionami.
- Cóż, George... Wszystkim nam grozi to samo.
- Co?
- Uśmiechnął się dobrym, ale jakimś smutnym jednocześnie uśmiechem.
- Jenny, czy nie nie rozumiałaś z tego, co mówił Scotti?
- On chce zrobić ze mną coś strasznego.
- I z Ameryką też. Dlatego musisz jechać do Europy.
- A ja zostaję?
- Ja zostaję.
- Dlaczego?
- Wyciągnął papierosa z kieszeni, otworzył i wpatrzył się w zamyśleniu w jej złoście dno.
- Nie wiem... Ale tak mi się wydaje, że powinienem zostać. Sto dwadzieścia milionów ludzi... Wszyscy nie wyjadą. Zostawie ich samych? To byłoby coś, jak dezercja.
- Nie bądź niemądry, Fred. Jeżeli jest jakieś niebezpieczeństwo, to musisz uciekać z nami. Dlatego ja miałam jechać, a ty nie?

7258

7256

7243

7224

K 4249

K 4257

K 4266

K 4263

K 4268

K 4261

K 4267

K 4268

K 4268

7247

K 4251

K 4252

K 4270

7269

K 4262

7188

K 4118

K 4245

725

K 4239

7238

K 368

7268